

**GŁOS**

**KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 31/2009 (2332) Rok LI 13.9.2009



*Tylko pod krzyżem,  
tylko pod tym znakiem  
Polska jest Polska,  
a Polak Polakiem.*

*(Adam Mickiewicz)*

1,55€ **TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

*fol. J. Tokarz*



**2** sierpnia br. w Normandii odbywały się uroczyste obchody 65-rocznicy zwycięskiej bitwy pod Falaise polskiej Dywizji Pancerniej generała Stanisława Maczka.

Z rysu historycznego tej bitwy wiemy, że 17 sierpnia 1944 r. wieczorem polska Dywizja Pancerna gen. Maczka otrzymała rozkaz zajęcia rejonu między Chambois i kompleksem wzgórz 262 Montormel, co pozwoliło Aliantom zamknąć okrążenie. Zadanie to polska dywizja wykonała, już drugiego dnia wieczorem - 19 sierpnia, i w Chambois nawiązała styczność z amerykańską piechotą. W bitwie tej, która zakończyła się 22 sierpnia Polska Dywizja Pancerna wzięta do niewoli 5650 niemieckich żołnierzy, zniszczyła 70 ich czołgów, 500 pojazdów mechanicznych oraz 100 dział. Cena zwycięstwa była jednak bardzo duża.

W pierwszym rzędzie, uroczystości rocznicowe zostały zorganizowane na Polskim Cmentarzu Wojskowym w Grenville-Langannerie, gdzie znajdują się groby polskich żołnierzy poległych w walkach o Normandię. Na uroczystości zostali zaproszeni przedstawiciele władz Rzeczypospolitej Polskiej we Francji z Ambasadorem Tomaszem Orłowskim, szefem Wydziału Konsularnego RP w Paryżu Mikołajem Kwiatkowskim oraz z Attaché Wojskowym we Francji płk Waldemarem Kozickim. W tym roku, na obchody tego zwycięstwa, przybyli z Polski przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych RP oraz przedstawiciele 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej z Zagania, noszącej imię gen. Maczka, wraz z jej dowódcą gen.



dyw. Mirosławem Różańskim. Obecny był poczet sztandarowy kompanii honorowej WP. Z Polski do Normandii przyjechały także liczne reprezentacje stowarzyszeń patriotyczno-kombatanczkich, a w tym duża grupa motocyklistów ze Stowarzyszenia „Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński” - zorganizowany w ramach 2-go Motocyklowego Rajdu Śladami Gąsienic 1. Dywizji Pancerniej Gen. Maczka. W obchodach święta brali oczywiście udział także członkowie polonijnych i kombatanczkich stowarzyszeń we Francji: Federacji Polonii Francuskiej, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin, z prezesem Zarządu Krajowego ks. inf. płk Witoldem Kiedrowskim, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin koła Paryż, z prezesem ks. inf. Stanisławem Jeżem, Rektorem PMK we Fran-

cji, Stowarzyszenia Muzeum Wojska Polskiego z Paryża, Stowarzyszenia byłych Żołnierzy AK, oddział Francja, obecny był także sztandar Solidarności, wraz z pocztami sztandarowymi wielu innych organizacji z Normandii związanych z kombatanczką tradycją. Władze Francuskie reprezentowali przedstawiciele Prefektury, Rady Departamentalnej i inni reprezentanci Dolnej Normandii. Obecni byli również, reprezentanci francuskich, belgijskich i holenderskich organizacji i stowarzyszeń patriotyczno-kombatanczkich, wraz z licznymi pocztami sztandarowymi. Na uroczystościach obecni byli, wraz ze swoim sztandarem, przedstawiciele Warszawskiego Komitetu Katyńskiego.

Uroczystości na cmentarzu rozpoczęły się od zapalenia zniczy przez Ambasadora RP we Francji T. Orłowskiego, w towarzystwie prefekta z Dolnej Normandii oraz gen. dyw. Mirosława Różańskiego z 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej i prezesa Stowarzyszenia 1. Polskiej Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka, Edouarda Podymy.

Centralnym punktem uroczystości była Msza św. sprawowana na polowym ołtarzu, na Polskim Cmentarzu Wojskowym. Głównymi celebransami byli: ks. inf. płk Witold Kiedrowski i ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji. W koncelebrze brali udział dwaj inni duchowni, będący członkami Motocyklowego Rajdu tj. ks. Roman Jurczak z parafii w Małej k. Ropczyc - z Polski - oraz ks. Jan Zalewski, duszpasterz polski pracujący w Danii. Podczas Mszy św. Stefan Melak z Warszawskiego Komitetu Katyńskiego, na wezwanie celebransa, rozsypał na jedną z mogił ziemię - specjalnie przywiezioną na tę okazję - z Katynia. Tym samym na Polskim Cmentarzu Wojskowym w Langannerie, w sposób symboliczny, połączone zostały polskie prochy ofiar obu totalitaryzmów. Kazanie patriotyczno-religijne wygłosił ks. inf. W. Kiedrowski, wskazując na właściwe rozumienie patriotyzmu i wszystkiego, co związane jest z wartościami chrześcijańskimi, tak mocno zakorzenionymi w polskiej świadomości. Kaznodzieja wspominał, iż polski żołnierz bił się i walczył za wolność wielu krajów. Tutaj, we Francji, również przelewał swoją krew. Po Mszy św., nastąpiła ceremonia złożenia kwiatów, u stop polowego ołtarza, od najwyższych władz RP we Francji, jak i ze strony władz francuskich oraz od biorących udział w uroczystości.



Kolejną uroczystością - tego dnia - było złożenie kwiatów pod pomnikiem w Chambois, gdzie Polska Dywizja Pancerna spotkała się z armią amerykańską (w tym z oddziałami kanadyjskimi, angielskimi i francuskimi), zamykając tym samym możliwość wydostania się z okrążenia armii niemieckiej. W towarzystwie pocztów sztandarowych, miejscowe władze złożyły kwiaty i wieńce pod pomnikiem upamiętniającym to ważne wydarzenie. Zostały odegrane hymny państwowe pięciu zwyciężczych państw.

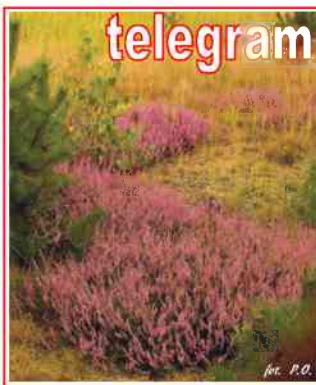
*Dokończenie na str. 17*

## telegram z wrzosami

13 września 2009

Gdy spytać przypadkowo napotkanego Małolata, o pierwsze skojarzenie ze słowem „wrzesień” odpowie - prawidłowo - że... z wrzosami i jesienią. Wystarczy jednak dodać - „... a 1-szy, czy 17-ty września?”. Konotacja natychmiast się zmienia, ucieka w tragiczne dzieje sprzed 70 lat (!), w czas dwóch okupantów - Niemiec i Sowieców. Zamierzcha

przeszłość, której nie zaznała już ogromna większość współczesnie żyjących pokoleń, wydaje się wciąż wyznaczać wrogie relacje między narodami, państwami i... pokoleniami. Polityka historyczna, paradoksalnie, coraz bardziej zatruwa dziś wzajemne stosunki, oddala i zaciętrzewia młodych. Zamiast... jednać! Może właśnie na tym komuś zależy! (P.O.)



33 satyrycznej teki U.B.

## DLACZEGO OBAMA NIE PRZYJECHAŁ DO GDAŃSKA ?

- SPECJALIŚCI OD PUBLIC RELATIONS PRZESTRZEGALI GO OD DAWNA, ŻE WSZEKIE ZBYT PRZYJAZNE GESTY WOBEC NASZEGO KRAJU MOGĄ UPRAWDOPODOBNIĆ ZŁOŚLIWE OPÓWIEŚCI O JEGO POLSKICH KORZENIACH...



(Rys. Leszek Biernacki)

## Oświadczenie Episkopatów Polski i Niemiec



**1**. Przed 70 laty, 1 września 1939 r., niemiecki Wehrmacht rozpoczął atak na Polskę. Tak zaczęła się II wojna światowa. U wielu, którzy ją przeżyli, brzmią się na nowo - w kontekście kolejnej rocznicy - bolesne wspomnienia o czasach przemocy, bezprawia i bezsilności; wspomnienia utraconych najbliższych członków rodziny, krewnych i przyjaciół oraz utraty ojczyzny. Kolejny raz uświadamiamy sobie w tym dniu, jak głęboko przeżycia wojny światowej wryły się w pamięć i serca ludzi i narodów. Niektóre rany nie zagoiły się do dzisiaj.

**P**amięć o wojnie jest obecnie rozpatrywana w nowym kontekście. Pokolenie, które przeżyło II wojnę światową - naoczni świadkowie tamtych lat - już odchodzi. Odchodzi także pokolenie tych, którzy mieli odwagę wypowiedzieć słowa skruchy i przebaczenia oraz rozpoczął nowy rozdział w dziejach naszych narodów. Dzisiaj należy troszczyć się o to, aby nowe pokolenia zdobyły i zachowały właściwe rozumienie II wojny światowej. Potrzebna jest nie tylko rzetelność w rozliczaniu się z okropnościami przeszłości, ale także rezygnacja ze stereotypów, które utrudniają prawdziwe zrozumienie tych czasów i mogą podważyć budowane z trudem zaufanie między Polakami, a Niemcami. Nie mniej niż dawniej potrzebujemy również i dzisiaj żywej troski o pokój i kształtowanie człowieka wolnego od nienawiści wobec innych i zdolnego do budowania porządku opartego na godności ludzkiej. Wiemy, że pokój zależy od każdego z nas: od naszej woli, postawy, słowa i gestów dobroci, od umiejętności wyznania win i przebaczenia - i wreszcie od tego, czy potrafimy patrzeć w przyszłość, nie będąc skrepowanymi wyłącznie przeszłością.

### Wspomnienie i pamięć

**2**. Każda wojna jest ostatecznie „klęską wszelkiego autentycznego humanizmu” i „porażką ludzkości” (Jan Paweł II, Oędzie na XXII Światowy Dzień Pokoju 1999 (...)).

*Ciąg dalszy na str. 8-9*



**A**tak rosyjskiej propagandy na Polskę osiągnął poziom Goebbelsa, Hitlera, Stalina. Oskarżenie o rzekome współdziałanie II Rzeczypospolitej z III Rzeszą przeciwko Sowieciom jest kłamliwe, głupie i obrzydliwe. Jaki jest powód tego ataku? O co chodzi propagandyście moskiewskiemu - uczniom Goebbelsa, „dowodzącym”, że Polska gotowa była stanąć obok hitlerowców?

**P**rzecież chyba sami nie wierzą, że są w stanie przekonać opinię światową do tego, iż słońce kręci się wokół ziemi, że to Polska rozpoczęła II wojnę światową, a nie Hitler, przy pomocy Stalina.

Najpierw trzeba jasno stwierdzić, że ataku na Polskę dopuściła się nie jakaś przypadkowa sekta wariatów, która próbuje od zera pisać historię pierwszej połowy XX w., lecz dyspozycyjni pseudo-historycy i archiwiści-służbiści. Mają taki sam rodowód jak ich szef, premier Rosji, b. oficer KGB Putin. Nie działali na własną rękę. Dowodzą tego liczne fakty, pierwszy z brzegu jest najwymowniejszy. Oto najpierw sowiecko-putinowscy tajniacy ogłosili, że materiały wywiadu sowieckiego potwierdzające istnienie tajnych konszachtów między Polską a Hitlerem, zaprezentują... 31 sierpnia - w przeddzień uroczystości z okazji 70-lecia wybuchu II wojny światowej na Westerplatte. Potem zmieniono datę prezentacji rewelacyjnego „dzieła” pt. *Sekrety polskiej polityki zagranicznej* na 1 września, na godzinę 10, akurat, gdy zaplanowano spotkanie Putina z premierem Tuskiem. Putin występując w telewizji rosyjskiej, ogłaszając w prasie polskiej *List do Polaków* oraz przemawiając na Westerplatte, przemilczał akcję swoich służb.

**C**o prawda nawet potępił pakt Ribbentrop - Mołotow, wyraził zrozumienie dla - jak to ujął - *uczulenia Polaków związane, z Katyniem*, to retoryka jego nie wiele się różni od znanych nam z minionych dziesięcioleci przemówień Stalina, Chruszczowa czy Breżniewa.

*Ciąg dalszy na str. 6-7*



## LITURGIA SŁOWA

## XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA ROK B

## PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem. Podąłem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam. Blisko jest Ten, który mnie uniewinni. Kto się odważy toczyć spór ze mną? Wystąpmy razem! Kto jest moim oskarżycielem? Niech się zbliży do mnie! Oto Pan Bóg mnie wspomaga! Któż mnie potępi?

## DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu św. Jakuba Apostoła

Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy sama wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: „Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta”, a nie dacie im tego, czego konieczne potrzebują dla ciała, to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powiedzieć: „Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki”. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków. Wierzysz, że jest jeden Bóg? Słusznie czynisz, lecz także i złe duchy wierzą i drżą.

Iz 50,5-9a

Jk 2,14-18

## EWANGELIA

Mk 8,27-35

## Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jezus udał się ze swoimi uczniami do wioski pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: „Za kogo uważają Mnie ludzie?” Oni Mu odpowiedzieli: „Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków”. On ich zapytał: „A wy za kogo Mnie uważacie?” Odpowiedział Mu Piotr: „Ty jesteś Mesjaszem”. Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że będzie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa. Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: „Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie”. Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, ten je zachowa”.



## Kim jest dla mnie Chrystus?

**Z**a kogo uważają mnie ludzie? To pytanie Jezus zadał uczniom w drodze pod Cezareą Filipową, i jest ono aktualne dla wszystkich, którzy są wyznawcami Kościoła. Postawmy dzisiaj sobie to pytanie i spróbujmy poszukać odpowiedzi: Kim jest dla mnie Jezus Chrystus?

Każdy z nas na swój sposób doświadczył obecności Boga w swoim życiu. Nieraz słyszymy, że jest On uzdrowicielem, bo wyleczył z ciężkiej choroby, że jest wielkim orędownikiem i opiekunem, bo pomógł załatwić trudne sprawy życiowe, że jest miłością, bo dzięki Niemu została założona wspaniała rodzina, że jest Bogiem miłosierdzia, bo wybacza wszystkie nasze grzeszności, że jest Panem nieba i ziemi, bo od Niego zależy nasze życie i nasza śmierć, że jest moim Zbawicielem, bo tylko On może mnie zbawić. Tak odpowiadają ludzie, którzy mają mocno ugruntowaną wiarę i potrafią dostrzec pomoc Bożą w różnych sytuacjach życia.

Akim On jest dla Ciebie? Myślę, że człowiek, który potrafi kierować się w życiu wiarą w jakimś stopniu jest w stanie odpowiedzieć na to trudne pytanie. Ale czy sama wiara wystarczy, aby dać odpowiedź? Święty Jakub Apostoł w swoim liście, w II czytaniu, mówi, że wiara jeśli nie była połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Jakże łatwo mówimy: przecież, ja jestem wierzącym i chodzę do kościoła, wysłałem dziecko na religię, aby zgłębiło wiedzę i wiarę o Bogu, odmawiam różaniec, przyjmuję sakramenty. Te praktyki wykonujemy bezbłędnie, ale gorzej jest z naszymi czynami, które dość często bazują na chciwo-

ści, zemście, zazdrości, kłamstwie, kradzieży itd. W wierze człowiek zostaje wychowany i łatwiej jest żyć z wiary, zaś dobre uczynki są kształtowane przez nasze sumienie, które Sobór Watykański pięknie nazwał „sanktuarium człowieka”, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa. Dobre uczynki oraz głęboka i ufna wiara potrzebne są nam, aby zrozumieć dalsze wymagania, jakie Jezus postawił uczniom. Mówił: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje”.

Wziąć krzyż i naśladować Jezusa, to bardzo trudne zadanie. Nasze krzyże, takie jak: egoizm, brak pracy, alkoholizm, uzależnienie od nikotyny, ciężkie choroby, kalectwo, samotność, starość są bardzo ciężkie i nieraz łatwo je odrzucić, tracąc przy tym wiarę, nadzieję i miłość. Tym niemniej powinniśmy zaufać Chrystusowi, który obiecuje nam, że jeżeli zgodzimy się przyjąć krzyż w naszym życiu i pójdziemy z tym krzyżem za Nim, to On poprowadzi nas do życia. Tak jak życie Jezusa nie skończyło się śmiercią na krzyżu, tylko zakończyło się chwalebny zmartwychwstaniem, tak również i nasze niesienie krzyża z Chrystusem nie zakończy się bó-

lem, cierpieniem, samotnością, tylko zakończy się naszym zmartwychwstaniem.

Odwiedziłem ostatnio kapłana w szpitalu, który po 3 latach kapłaństwa dowiedział się, że jest chory na nowotwór. Lekarze karzą modlić się o cud, bo wszystko jest zainfekowane przerzutami raka. Z dnia na dzień staje się wychudzony i coraz trudniej mu chodzić, oddychać, rozmawiać, ale tym, co mu daje siły, co podtrzymuje go na duchu i sprawia uśmiech jest głęboka wiara w Tego, który wybrał go, powołał i konsekrował na kapłana. Ta wiara pozwala mu cieszyć się każdą sprawowaną Eucharystią w życiu, każdym sakramentem pokuty i pojednania, namaszczeniem chorych, każdym przyjętym dzieckiem do wspólnoty parafialnej poprzez chrzest, każdym małżeństwem, które potwierdzał i błogosławił. Nie pyta, dlaczego taki krzyż, lecz odpowiada: „Boże nie wiem, z jakiego powodu ten krzyż na mnie, młodego kapłana, zesłałeś, niemniej przyjmę go i poniosę, ponieważ Twój Syn, Jezus Chrystus, powiedział, że nieś go powinienem”. **Nie ma chrześcijaństwa bez krzyża i nie ma codzienności bez krzyża, lecz jeśli krzyż odnajdziemy i zaczniemy go nieść razem z Chrystusem to łatwiej znaleźć odpowiedź na pytanie: Kim jest dla mnie Jezus Chrystus?**



foto. ks. T. Sokół

Ks. Artur Sokół

## PIELGRZYMKA POLSKICH DZIECI DO BAZYLIKI MATKI BOŻEJ ZWYCIĘSKIEJ W PARYŻU

**NIEDZIELA - 20 WRZEŚNIA - GODZ. 14<sup>00</sup>**

Place des Petits-Pères - 75002 Paris  
(M<sup>o</sup>: Bourse, Sentier, Palais-Royal)



W związku z projektem aktualnego Rządu Polski odnośnie reformy polonijnego szkolnictwa, który mimo braku aprobaty legislacyjnej zostaje bezwzględnie wprowadzany w życie już od września 2009, pragniemy zapewnić, że Polska Misja Katolicka we Francji doloży wszelkich starań, aby najmłodszemu pokoleniu Polonii zapewnić możliwość nauki języka polskiego, historii, geografii, matematyki i religii. Wszak chodzi o latorośl Polonii jutra. Polska Misja Katolicka pozostaje wierna swej tradycji w tym względzie już od 172 lat.

**Zapraszam Was, Dzieci, Młodzieży, Rodzice, Nauczyciele ze wszystkich polonijnych szkół w Paryżu i w regionie paryskim, na „Pielgrzymkę Dzieci i Młodzieży do Bazyliki Notre-Dame des Victoires”.**

Niech nie zabraknie nikogo, komu sprawa kształcenia polskich dzieci we Francji głęboko leży na sercu.

W tym kościele nasi Rodacy z Wielkiej Emigracji gromadzili się na nabożeństwa w ważnych momentach. Tam także pojawiła się myśl założenia Polskiej Szkoły w Paryżu. Mimo, że nie było wtedy Polski na mapie Europy, a w Ojczyźnie szaleli ówczesni zabobory - Polska Szkoła przy wsparciu Polskiej Misji Katolickiej zogniskowała serca Wielkiej Emigracji.

Będziemy polecać Matce Bożej Zwycięskiej nasz ból, naszą troskę i naszą nadzieję, że w naszej Ojczyźnie - przez Polski Rząd(!) - będzie przestrzegane konstytucyjne prawo polskiego dziecka do edukacji.

**Ks. inf. Stanisław Jęz  
Rektor PMK we Francji**

## Pulsujący ogień

**Szymon Babuchowski  
(Gość Niedzielny)**



Paray-le-Monial

**K**ult Serca Pana Jezusa i tradycja pierwszych piątków mają swoje źródło właśnie tutaj. A jednak w XX wieku zapomniano o Paray-le-Monial. Dopiero pojawienie się Wspólnoty Emmanuel na nowo ożywiło to miejsce.

Choć nad niewielkim Paray-le-Monial góruje imponująca bryła romańskiej bazyliki, zbudowanej przez zakonników z Cluny na przestrzeni XI i XII w., nie jest to jedyne miejsce, które warto odwiedzić w tym mieście. Kroki pielgrzymów kierują się przede wszystkim do kaplicy sióstr wizytek, gdzie w latach 1671-90 Jezus ukazywał się skromnej zakonnicy - siostrze Małgorzacie Marii Alacoque. Stąd właśnie wzięły początek nabożeństwa ku czci Serca Pana Jezusa. „To nabożeństwo jest ostatnim wysiłkiem mojej młodości” - oznajmił Jezus siostrze Alacoque.

### Droga przez ranę

**D**o kaplicy prowadzi nas młode polskie małżeństwo. Marysia i Marcin Rosowie przyjechali tu podczas swojej podróży poślubnej. Są związani ze Wspólnotą Emmanuel, a to ważne miejsce dla ich ruchu. Marysia jeździ tu od dziecka - po raz pierwszy była z rodzicami, którzy też są we wspólnocie. Marcin trafił do Paray-le-Monial kilka lat temu. - Tu po raz pierwszy odkryłem żywy, młody Kościół, którego mi brakowało - opowiada. - Wywodzę się z rodziny katolickiej.

**Dokończenie na str. 16**



### Paray-le-Monial

□ Szereg inicjatyw o charakterze duchowym i kulturalnym, w tym równoczesne odmawianie **Różańca na pięciu kontynentach**, złożyło się na odbywającą się we Francji **Międzynarodowy Festiwal Maryjny**. W sanktuarium Paray-le-Monial, na północ od Lyonu, miała miejsce jego kolejna edycja. Organizatorami byli biskupi: Benoît Rivière z Autu oraz Dominique Rey z Tulonu. Opactwo Nawiedzenia w Paray-le-Monial stało się miejscem spotkania i modlitwy, ale również koncertów i przedstawień. W organizację festiwalu zaangażowały się nowe wspólnoty chrześcijańskie, które proponują niecodzienne metody ewangelizacji. Taką oryginalną propozycją była „chrystoteka”, organizowana przez brazylijską wspólnotę „Przymierze i Miłosierdzie”. „Chrystoteka” - to dyskoteka z Chrystusem, a dokładnie dyskoteka, która rozpoczyna i kończy modlitwą liturgiczną. Tegoroczny festiwal maryjny był okazją do odkrycia duchowości maryjnej, a przede wszystkim kultu Niepokalanego Serca Maryi.

### Dax

□ W Dax, odbyła się konferencja zorganizowana przez Towarzystwo św. Wincentego à Paulo. Jej hasłem było: „Ubóstwo to twoja sprawa”. Pierre Villedelongue, rzecznik prasowy stowarzyszenia, przypomina, że „kwestia ubóstwa, to echo kryzysu ekonomicznego naszej epoki. Od wielu miesięcy obserwujemy konsekwencje tego kryzysu w naszych ośrodkach, dlatego staramy się uwrażliwić młodzież na ubóstwo w jej otoczeniu”. Celem spotkania w Dax było przygotowanie młodych wolontariuszy. Wysłuchali oni wielu świadectw, różnych osób - np. ks. Henry Quinson, dawny specjalista od transakcji bankowych, który dzisiaj jest duszpasterzem ubogich w Marsylii.

### Lyon

□ Końcówka lata to okazja do przeprowadzenia wakacyjnej akcji ewangelizacyjnej. Festiwal o nazwie **Anuncio** odbywał się właśnie w siedmiu miastach Francji: **Saint-Tropez, Saint-Raphaël, Cannes, Tuluzie, Lyonie, Marsylii i Paryżu**. Podczas 10 dni festiwalu, młodzi ludzie w wieku od 18 do 35 lat, prowadzili ewangelizację na ulicach i zapraszali przechodniów na festiwalowe imprezy. Festiwal Anuncio zorganizowano, już po raz drugi. Jego pomysłodawcą jest architekt Raphaël Cornu-Thénard. W tym roku Anuncio odbywał się pod patronatem kard. Philippa Barbarina, abp Lyonu, bp Tulonu, Dominique'a Reya oraz bp pomocniczego Paryża, Jeana Nahamiasa. W organizację festiwalu włączyły się, także liczne wspólnoty, głównie te, których charyzmatem jest ewangelizacja.



□ W Warszawie doszło do spotkania prezydentów Polski i Litwy. Pani Grybauskaitė obiecała załatwić problemy dotyczące Polaków w jej kraju (m.in. sprawa pisowni ich nazwisk). Obydwa kraje popierają też rozwój strategicznego porozumienia.

□ W ostatniej chwili odwołano spotkanie premierów Tuska i Tymoszenko. Premier Ukrainy, która przyjechała na uroczystości rocznicy wybuchu wojny do Gdańska musiała wcześniej opuścić Polskę. Jako udane oceniono natomiast spotkanie Tuska - Putina. Obydwaj politycy przepacierowali się nawet, poza protokołem, po sopockim molo.

□ 31 sierpnia minęła 29 rocznica podpisania porozumień gdańskich i powstania „Solidarności”. Na uroczystościach pod stoczniową bramą nr 2 pojawił się prezydent Lech Kaczyński. Zabrakło natomiast premiera Tuska, który wysłał tam wicepremię Pawlaka. Tusk obawiał się po prostu gwizdów. Stoczniowcy jednak i tak „wyburczeli” Wałęsę i Borusewicza.

□ W ramach protestów przeciw nie dotrzymaniu przez premiera słowa związkowcy ze stoczni zorganizowali przed mieszkaniem Tuska weekendową pikietę rozbijając tam namioty. Przed wyborami do europarlamentu premier ogłaszał, że znalazł ratunek dla stoczni...

□ Na historię nakłada się współczesność i coraz bliższe widmo końca przemysłu stoczniowego. Katarczycy (nowy inwestor z tego kraju) w sprawie wiadomej inwestycji znowu się nie odezwali. Premier podobno rozważa wszystkie „za” i „przeciw” dymisji ministra skarbu Grada. Pewnie czyta w tym celu sondaże.

□ Dawny bohater „Solidarności” Frasiński stwierdził, że 31 sierpnia należy „Polakom fundować piwo, a nie Msze”.

□ Prezydent RP z okazji rocznicy porozumień sierpniowych udekorował wysokimi odznaczeniami m.in. socjolog Barbarę Fedyszak-Radziejowską, byłego szefa regionu Mazowsze „Solidarności” Macieja Janowskiego i wiceszefa stoczniowej „Solidarności” w Gdańsku Karola Guzikiewicza.

□ Dzień później odbyły się uroczystości poświęcone 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Z przeprowadzonej z tej okazji ankiety wynika, że 94% Polaków czuje się dumne z wkładu naszego kraju w pokonanie III Rzeszy. Norman Davies (zawsze jpotrzebujemy zagranicznych autoritetów) poproszony o komentarz mówi, że go to nie dziwi - „Polska miała wspaniałe, znacznie większe niż inne kraje, państwo podziemne. Jako pierwsza stawiała opór Niemcom i Związkowi Sowieckiemu”.

□ 61% ankietowanych przez GfK Polonia wie, że za wybuch wojny odpowiadają zarówno Niemcy, jak i ZSRR. Za ledwie jedną trzecią ankietowanych obwinia o to

tylko Trzecią Rzeszę. 73% uważa, że dzisiejsza Rosja stara się umniejszać rolę, jaką Sowietci odegrali podczas ataku na Polskę w 1939 r. 61% obwinia o takie fałszowanie historii także Niemców. 52% Polaków zdaje sobie sprawę, że nawet nasi sojusznicy z okresu II wojny światowej nie doceniają wkładu Polski w pokonanie Rzeszy. I chyba słusznie.

□ Biskupi Polski i Niemiec wystosowali w 70 rocznicę wybuchu wojny wspólny list dotyczący zasad chrześcijańskiego pojednania obydwu narodów.

□ IPN obliczył, że w czasie II wojny zginęło od 5,6 do 5,8 mln obywateli RP.

□ Prezydent Kaczyński podczas uroczystości na Westerplatte: „Można zadać pytanie, jakie jest porównanie między Holokaustem realizowanym przez nazistowskie Niemcy, a Katyniem realizowanym przez sowiecką Rosję. Jest jedno porównanie między tymi zbrodniami, chociaż ich rozmiary były oczywiście bardzo różne. Żydzi ginęli dlatego, że byli Żydami, polscy oficerowie ginęli dlatego, że byli polskimi oficerami - taki był wyrok i w pierwszym, i drugim przypadku”. Warto tu też przypomnieć słowa Kaczyńskiego, że „pamięć oparta na prawdzie i wolności to fundament naszej cywilizacji. Powiedziałbym, że to pierwsza, chyba najważniejsza, z naszych europejskich prawd podstawowych.”

□ Mocne wystąpienie prezydenta niektórych nawet lekko wystraszyło. Od słów prezydenta zdystansował się minister Schetyna, który w radiu „Zet” oznajmił, że „nie powinniśmy eskalować. To kontrowersyjne słowa”. Był to chyba jedyny zgrzyt i wyłom w dość zwartym polskim froncie pamięci o wojnie.

□ Szpital bez wiedzy pacjentki wsterylizował ją w czasie porodu. O sprawie jest głośno, także z powodu decyzji sądu, który odebrał pani Wioletcie po porodzie córkę, ze względu na... bałagan, jaki panował w jej domu. Państwo zamiast zasady pomocniczości ingeruje wprost w prawa rodzin.

□ Ujawnione dokumenty potwierdzają, że były już dowódca wojsk lądowych gen. Skrzypczak bezskutecznie od 2 lat zabiegał o lepszy sprzęt dla żołnierzy w Afganistanie, w tym dodatkowe śmigłowce i samoloty bezzałogowe.

□ W Łodzi odsłonięto pomnik Polaków ratujących w czasie wojny Żydów. Była to część uroczystości 65 rocznicy likwidacji łódzkiego getta. „Monument odważnych” odsłonił prezydent Kaczyński.

□ W Gliwicach zlikwidowano tramwaje. Zastąpi je znacznie tańsza komunikacja autobusowa.

□ Fiat Auto Poland ciekawie uczcił rocznicę powstania „Solidarności”. Prezes Erno nakazał w zakładach w Bielsku Białej usunąć historyczną tablicę „Solidarności”, krzyż i papieski ołtarz.

□ Na pokazach lotniczych Air Show w Radomiu runął na ziemię białoruski samolot Su-27. Obydwaj piloci zginęli.

□ Polska stała się europejskim centrum przemytu papierosów.

Ciąg dalszy ze str. 3

## ATAK NA POLSKĘ...



Bogaty arsenał metod stosowanych przez tajne służby ma utrzymywać w społeczeństwie rosyjskim mit o nieskalanej przeszłości i wielkości Rosji. Była ona, jest i ma być nadal wielka, niezależnie od tego, czy jest mowa o Rosji carskiej, stalinowskiej czy putinowskiej. Stalin zabronił mówić o pakcie Ribbentrop - Mołotow i Katyniu. Edukacyjny skutek stalinowskiej indoktrynacji jest taki, że obecnie tylko nie wielki procent Rosjan wie o zbrodniach na narodzie polskim. Gorbaczow i Jelcyn, którzy odsłoniли Rosjanom nieco prawdy o zbrodniczej przeszłości Sowietów, dziś traktowani są - mówiąc najdelikatniej - z rezerwą.

Putin i podążający za nim sowiecki orszak, wybrał Polskę jako cel ataku, gdyż kłamstwa te skutecznie przemawiają do wyobraźni przeciętnego Rosjanina. Dopełniają jego wiedzę o Polsce, którą nabyli przez długie lata sowieetyzacji. Burżuazyjna, II Rzeczpospolita przedstawiana była jako kraj, w którym pan uciska biednych, Polacy ukazywani byli jako zbiry mordujące Rosjan pod Warszawą w 1920 roku. Po latach, gdy już wydostaliśmy się z niewoli radzieckiej w 1989 r., zaczęto ukazywać nas jako naród niewdzięczników, tak podle odpłacający się za „wyzwolenie” i długoletnią „pomoc”. Przeciętny Rosjanin po dzień dzisiejszy ma poczucie rzekomej, dziejowej krzywdy ze strony Polaków.

Rosyjski atak na Polskę w 70 rocznicę wybuchu II wojny światowej miał między innymi na celu zminimalizowanie wymowy zbrodniczego paktu Ribbentrop - Mołotow z 23 sierpnia 1939 r., z tajnym dokumentem, mówiącym o likwidacji Polski. Putin na rynku rosyjskim osiągnął zamierzony cel. Rosjanie wierzą swojemu nowemu carowi, nie zaś niewielkiej grupce intelektualistów rosyjskich, którzy próbują mało skutecznie przebić się do mediów. Tym bardziej nie dochodzi do nich głos z Polski. Dopóki Rosja będzie zakładnikiem postkomunistycznych elit, dopóty prawda w tym kraju nie otrzyma prawa głosu.

Putinowscy propagandyści liczą i na

to, że ich atak na Polskę może przynieść pewne korzyści na scenie międzynarodowej. Co prawda nie są w stanie przekonać do prawdziwości kłamstw o współpracy Polski z Hitlerem, lecz biorąc pod uwagę obojętność społeczeństw zachodnich do spraw polskich, zwłaszcza dotyczących przeszłości, nawet niedorzeczne kłamstwo może zacząć żyć swoim życiem, na to liczą Moskale. Putin przyjeżdżając do Polski na uroczystości 1 września pozornie odciął się od nikczemności, za którymi stoi nie kto inny, jak on sam. Nikt na Zachodzie nie będzie go rozliczał za antypolskie akcje jego służb. Putin zna swoją siłę i w Rosji, i w świecie. Zachód nie odwróci się od niego. Nie będzie „umierał” za Polskę. Rosja jest potrzebna Zachodowi. Niemcy mają w Rosji tyle interesów, że bez nich gospodarka największego kraju Unii Europejskiej załamałaby się. Stany Zjednoczone prezydenta Obamy budują most zbliżenia z Moskwą. Propagandowy atak Rosji na Polskę, Zachód przemilczy. Putin i jego przyboczny prezydent Miedwiediew czują się bezkarni. Przypomnijmy, że gdy Sowieci dokonali mordu katyńskiego, Alianci zabronili o zbrodni mówić swoim najwierniejszym sojusznikom - polskim politykom rządu londyńskiego. Gen. Sosnkowski wyłamał się z tego nakazu, uznano go więc za szkodzącego interesom rządu brytyjskiego.

**A** tak na Polskę miał na celu jeszcze jedno. Rosja, gdy nie ma wroga, musi go sobie stworzyć. Ranga Polski w Europie jest coraz większa. To nie leży w strategicznym interesie Moskwy. Zatem możemy się w nieodległej przyszłości liczyć jeszcze z niejedną prowokacją moskiewską. Wszystko to nie wyklucza konieczności rozmów z Moskwą, z Putinem. I to, mimo że pomysłem jego służb tajnych, aby Polskę obarczyć współodpowiedzialnością za wybuch II wojny światowej prześcignięto samego Stalina, ten bowiem na taki pomysł nie wpadł. Cóż, sąsiadów się nie wybiera, sąsiadów się ma, i chciał nie chciał, trzeba sobie z nimi jakoś, dla własnego dobra, układać stosunki.

Jest pewien, niewielki co prawda, ale jednak, pozytywny aspekt tych wydarzeń. Oto po raz pierwszy od dość dawna, byliśmy w kraju świadkami narodowej konsolidacji. Prawie jednym głosem mówili politycy różnych opcji, w tym prezydent i premier. Komentarze medialne, w obliczu kłamliwego wrzasku *niedźwiedzia ze Wschodu* stały się rzeczowe, mniej napastliwe i sensacyjne. A więc duch w narodzie nie ginie. Patriotyzm, ten nie od świętecznych parad, lecz autentyczny, w obliczu - co tu ukrywać - wroga, ciągle żyje, czyli *Jeszcze Polska nie zginęła*.

**Jerzy Klechta**

## ze świata

□ W Rosji jej prezydent Miedwiediew broni w najlepsze imperialnej polityki Związku Sowieckiego, a wtóruje mu tamtejsza propaganda. O stalinowskiej wersji swojego kraju mówi „nasze ówczesne państwo” i nie wykazuje nie tylko chęci rozliczenia zbrodniczego systemu, ale wręcz go gloryfikuje. Pyta nawet - „kto w ostatecznym rozrachunku ocalił Europę?”. Rosja jest dzisiaj dalej od potępienia komunizmu niż kiedykolwiek.

□ W wersji na Polskę propaganda jest już inna. Putin poza przemówieniem w Gdańsku opublikował także artykuł w „Gazecie Wyborczej”. W porównaniu z dość natrętną propagandą uprawianą w Moskwie, można go uznać za krok w kierunku porozumienia.

□ Rosjanie nadal przetrzymują zrabowane w Polsce dobra kultury i archiwa. Może tu chodzić m.in. o 600 tys. samych dzieł sztuki.

□ Tylko 22% ankietowanych Rosjan kojarzy datę wybuchu II wojny z 1 września i agresją na Polskę. Dla reszty wojna kojarzy się z atakiem na Związek Sowiecki w czerwcu 1941 r. Wynik i tak nie najgorszy, bo na Zachodzie pewnie byłoby jeszcze gorzej...

□ Wybory w Japonii spowodowały, że po raz pierwszy od 50 lat władzę w tym kraju utraci Partia Liberalno-Demokratyczna. PLD zyskała tylko ok. 100 mandatów, a jej główny rywal - Demokraci - ponad 300.

□ Sierpień był tragicznym miesiącem dla Iraku. W wyniku zamachów zginęło 456 osób, z czego 393 to ludność cywilna.

□ CDU dostała przed planowanymi na 27 września wyborami parlamentarnymi poważne ostrzeżenie do elektoratu. Wyniki wyborów w 3 krajach związkowych Niemiec są znacznie gorsze, niż poprzednie. W Kraju Sary chadecy otrzymali 36%, w Turyngii - 35%, a władzę zachowają tylko w Saksonii - 42%. Do parlamentu krajowego weszła, także nacjonalistyczna NPD.

□ Jedynym krajem bez recesji i z dodatnim przyrostem PKB jest w UE Polska. Spora zasługa w tym i utrzymania „złotówki”.

□ Armenia i Turcja rozpoczęły rozmowy dotyczące nawiązania stosunków dyplomatycznych.

□ Dalajlama odwiedził Tajwan. Chiny wysłały „tradycyjny” protest.

□ Były premier Izraela Olmert został oficjalnie postawiony w stan oskarżenia za uprawianie korupcji.

□ Armia Pakistanu poinformowała, że zniszczyła trzy obozy rebeliantów.

□ Po 8 miesiącach otwarto ponownie jedyne przejście graniczne pomiędzy Koreami Północną i Południową. KRL-D wypuściła też zatrzymanych rybaków z Południa, których oskarżano o szpiegostwo.

□ W Wenezueli aresztowano przywódce

opozycji Richarda Blanco. Oskarżono go o napaść i pobicie w czasie manifestacji funkcjonariuszki policji.

□ W Bułgarii pod naciskiem KE przywrócono bezterminowe zasiłki dla bezrobotnych. W ubiegłym roku dzięki skróceniu czasu wypłacania zasiłków liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła z 230 do 50 tys. Na nowe przepisy skarżyli się jednak głównie Cyganie, których większość pozostaje na zasiłku przez lata, odebrali to jako przepis dyskryminujący konkretnie ich grupę narodowościową.

□ Na Słowenii doszło do spotkania MSZ Węgier i Słowacji. Rozmowy mają uspokoić mocno zdrażnione stosunki wzajemne.

□ Po raz pierwszy Moskwa nie nadesłała do Kijowa okolicznościowego listu z okazji 18 rocznicy odzyskania niepodległości przez Ukrainę.

□ Sekretarz generalny NATO Rasmussen zaapelował do Grecji i Turcji o ułożenie sobie lepszej współpracy, ponieważ animozje zagrażają wspólnej misji w Afganistanie.

□ Gruzja podpisała z UE umowę o ułatwieniach wizowych i przyjmowaniu nielegalnych imigrantów z tego kraju.

□ Tanie linie lotnicze „Skype Europe” ogłosiły bankructwo. Słowacko-austriacka firma latała także w Polsce.

□ Skandal medialny we Włoszech. Należąca do rodziny Berlusconi gazeta „Il Giornale” oskarżyła katolicki dziennik „Avvenire”, że jej redaktor naczelny Bof jest homoseksualistą z wyrokami za molestowanie. Faktów takich nie potwierdzono, a atak ma być odwetem za publikację krytykującą moralność premiera Silvio Berlusconiego.

□ W Japonii powołano urząd ds. strategii, czyli ministerstwo, które ma się zajmować wyłącznie kryzysem gospodarczym.

□ 15 lat istnienia obchodziła Akcja Wyborcza Polaków na Litwie. Partia ta utworzona na wzór Akcji Wyborczej Solidarność okazała się bytem znacznie trwalszym od AWS.

□ Kuba pogroziła 5 dyplomatom krajów UE w Hawanie, którzy ośmielili się odwiedzić rodzinę uwięzionego dysydenta. Ostrzeżenie otrzymał, także przedstawiciel Polski.

□ W Bułgarii unijne przepisy przegrały z tradycją. Chodzi o pędzenie domowej „rakiji”, która to tradycja sięga jeszcze czasów okupacji tureckiej w IX w. Domowa wódka jest lepsza i tańsza od „monopolówki”, a przyzwyczajeni do tego procederu Bułgarzy uważają to za swoje prawo.

□ W Wielkiej Brytanii istnieje już możliwość wpisywania, w akcie urodzenia dziecka, jako rodziców np. nazwisk dwóch kobiet.

□ W Arlinton pochowano ostatniego ze słynnych braci rodu Kennedych, senatora Roberta, który zmarł na raka.

□ Wyniki sondażu przeprowadzonego na Ukrainie uznają za najatrakcyjniejsze turystycznie - miasta tego kraju Lwów i Kijów.

Ciąg dalszy ze str. 3

## Oświadczenie Episkopatów...

W szczególny sposób odnoszą się te słowa do II wojny światowej. To nie była wojna podobna do innych. Narodowosocjalistyczne Niemcy rozpętały w Europie wojnę, w czasie której zostały jawnie zanegowane zasady moralne i fundamentalne prawa człowieka. W Europie Wschodniej wojna ta miała na celu zagładę i zniewolenie narodów. Szczególnie przywódcy polskiego społeczeństwa, uczeni, inteligencja, w tym duchowieństwo, zostali dotknięci polityką eksterminacji, której celem było ostatecznie ujarznienie całego narodu.

**Wspominamy dzisiaj miliony ofiar tej wojny, a także wszystkich, którzy byli prześladowani i mordowani wskutek ideologii rasistowskiej, pochodzenia czy wiary. Pamiętamy o europejskich Żydach - ofiarach zbrodni przeciwko ludzkości, jaką był Holocaust - Sinti i Romach, umyślowo niepełnosprawnych i elitach narodów Europy Środkowej i Wschodniej. Nie możemy zapomnieć także o tych, którzy w obliczu niebezpieczeństwa - poświęcając swoje życie - stawiali czynny opór barbarzyństwu tego czasu. Niektórych z nich Kościół czcił jako męczenników. Nasze wspomnienie przechodzi w modlitwę za ofiary wojny i o pokój: „Nigdy więcej jedni przeciw drugim, już nigdy! [...] nigdy więcej wojny!” (Pawel VI, Przemówienie na torum ONZ, 4.10.1965).**

**3.** Po zakończeniu II wojny światowej losy naszych narodów potoczyły się odmiennie. W wyniku decyzji zwycięskich mocarstw Polska znalazła się w strefie wpływów Związku Sowieckiego, co było odebrane przez społeczeństwo polskie jako nowa forma okupacji, która przyniosła kolejne cierpienia, ofiary, wygnania i przesiedlenia. Rozpoczęło się, trwające aż do początku lat dziewięćdziesiątych, życie w systemie zniewolenia i izolacji, które utrudniały rozwój gospodarczy i dostęp do nowych technologii. Losy samych Niemców nie potoczyły się jednakowo. Podczas gdy na zachodzie Europy już wkrótce po 1945 r. rozpoczęła się odbudowa wolnego społeczeństwa, mieszkańcy wschodniej części Niemiec (NRD) musieli pogodzić się z sowieckim zwierzchnictwem i komunistycznym systemem społecznym. Ustrój panujący w Polsce budował urzędową przyjaźń z NRD, a podsycał nienawiść wobec Republiki Federalnej Niemiec, strasząc niemieckim „rewizjonizmem” i sprzymierzonym z nim amerykańskim „imperializmem”. Skutków hitlerowskiej agresji mocno doświadczyli także ci ludzie, którzy utracili swój rodzinny dom, swoją ojcowiznę. Pierwszymi z nich byli Polacy, którzy stali się nie tylko ofiarami działań wojennych i okupacji, ale również przymusowych deportacji wynikających z operacji wojsk hitlerowskich i sowieckich. Jako skutek ekspansywnych sowieckich planów nowego porządku w zakresie obszaru Europy Środkowej i Wschodniej oraz decyzji zwycięskich mocarstw, także wielu Niemców cierpiało nie tylko na końcu wojny, ale także później, kiedy doświadczyło losu uciekających i wypędzonych.



**W tym kontekście przywołujemy na pamięć wspólne słowo Konferencji Episkopatu Polski i Niemiec z grudnia 1995 r.: „Tylko prawda może nas wyzwolić; prawda, która niczego nie upiększa i niczego nie pomija, która niczego nie przemilcza i nie dopomina się wyrównywania krzywd” (por. J 8,32). W tym duchu, wobec taktu zbrodniczej napaści wojennej nazistowskich Niemiec, ogromu krzywd, jakie w konsekwencji zostały zadane Polakom przez Niemców, oraz krzywd, jakich doznali Niemcy z powodu wypędzenia i utraty ojczyzny, powtórzyliśmy wspólnie: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Niemiecy i polscy biskupi wspólnie potępiają zbrodnie wojenne. Jesteśmy też zgodni w potępieniu wypędzeń, nie zapominając przy tym o wewnętrznej zależności i następstwie wydarzeń.**

**4.** Z wdzięcznością wspominamy dziś wszystkich, którzy mimo okrutnych doświadczeń po zakończeniu wojny pracowali na rzecz pojednania zarówno pomiędzy naszymi narodami, jak i

wszystkimi narodami Europy. Szczególnie pamiętamy o wskazującym drogę pojednania gości polskich biskupów, którzy w 1965 r. w czasie obrad kończącego się Soboru jako pierwsi wyciągnęli w kierunku swoich niemieckich współbraci dłoń pojednania. Odpowiedź niemieckich biskupów świadczyła o ich otwarciu na dar nowego początku. Z wdzięcznością wspominamy również inne liczne inicjatywy na rzecz pokoju i pojednania, które wyszły od chrześcijan oraz od innych środowisk polskiego i niemieckiego społeczeństwa, a potem zostały rozwinięte na płaszczyźnie politycznej. Nie należy również przemilczać faktu, że droga pojednania i współpracy, którą od tamtego czasu kroczy Kościół w obu naszych krajach, była niekiedy trudna i nie zawsze była wolna od nieporozumień i obciążań. Nauczyliśmy się jednak, że niezbędnymi elementami procesu budowania wspólnego dobra są cierpliwość, delikatność i prawdomówność. Z ogromną wdzięcznością przywołujemy na pamięć zorganizowane i spontaniczne akcje pomocy ze strony katolików i społeczeństwa niemieckiego, dla ludzi w Polsce, którzy w wyniku załamania się komunistycznego systemu ekonomicznego w roku 1980 znaleźli się na skraju humanitarnej katastrofy. Wtedy to nawiązały się więzi solidarności i przyjaźni między rodzinami, parafiami i innymi podmiotami życia społecznego. Dokonał się prawdziwy proces zbliżenia, poznania i wzajemnej akceptacji. Ten ogromny kapitał społecznych więzi powinien być troskliwie pielęgnowany także w przyszłości.

Zapraszamy wszystkich, którym w europejskim domu zależy na atmosferze relacji sąsiedzkich, aby nie wracając selektywnie do przeszłości, zajęli się intensywniej budowaniem wspólnej przyszłości. Wszystkim nam potrzebne jest patrzeć w przyszłość, ku której chcemy zmierzać, nie zapominając ani nie pomniejszając historycznej prawdy we wszystkich jej aspektach. Temu zamiarowi z pewnością służą prace komisji podręcznikowej, opracowującej wspólny podręcznik polsko-niemieckiej historii. Wyrażamy nadzieję, że prace te zostaną wkrótce zakończone, a opracowanie stanie się dla młodego pokolenia w Niemczech i w Polsce źródłem wiedzy o naszej trudnej i obciążonej doświadczeniem przeszłości. Apelujemy również do ludzi mediów: dziennikarzy, pracowników radia i telewizji, aby sprostali swojej odpowiedzialności za klimat wzrastającego zaufania między Polakami a Niemcami.

### Kształtowanie przyszłości

**5.** Należy stwierdzić, że jeśli nawet procesy pojednania w minionych dziesięcioleciach przyniosły dobre owoce, to jednak doświadczenia wojny i czasów późniejszych w relacjach naszych narodów wciąż są jeszcze żywe. W niektórych społecznych czy politycznych tendencjach ujawnia się również pokusa propagandowego wykorzystania raz już w historii zaistniałych zranień i pobudzania resentymentów wynikających z jednostronnych interpretacji historycznych. Kościół będzie nieustannie i zdecydowanie występował przeciw takiemu odejściu od prawdy historycznej. Zachęcamy do intensywnego dialogu, który zawsze łączy się z gotowością wysłuchania drugiej strony. Niemcy i Polacy powinni wspólnie kierować swoją uwagę ku ludziom, którzy wciąż jeszcze cierpią z powodu traumatycznych przeżyć związanych z wojną, okupacją, utratą ojcowizny i pogardą dla człowieka. Takie podejście do przeszłości i jej skutków nie zamyka przecież naszych narodów w więzieniu pamięci. Przejawnie, „leczenie pamięci”, o którym często mówił papież Jan Paweł II, stwarza - psychologicznie, kulturowo i politycznie - przestrzeń, w której rodzące się pytania mogą być rozpatrywane z należytą rzeczowością. Wspomnienie nie przykuwa nas do przeszłości; ono czyni nas wolnymi dla przyszłości. Tej myśli poświęcony jest szereg inicjatyw, w które zaangażowani są wspólnie Niemiecy i Polacy katolicy. Przykładami są Centrum Dialogu i Modlitwy obok byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz, Dzieło Maksymiliana Kolbego i założona w 2007 r. Fundacja Maksymiliana Kolbego.

### Świadek Kościoła

**6.** Pokój między narodami, oparty na sprawiedliwości i pojednaniu, nie jest nam dany raz na zawsze. Buduje się go, →→





**Banki szwajcarskie, to powszechnie znana, światowej renomy ostoją solidności, dyskrecji i bezpieczeństwa lokat. Tym większe zdumienie wzbudziła informacja „Rzeczpospolitej”, że jakiś chytry Turek „wyprowadził” z konta gen. Gromosława Czempińskiego, b. szefa UOP, a wcześniej jeszcze rezydenta PRL-owskiego wywiadu w Szwajcarii - 2 mln dolarów... Prawdziwa sensacja!**

Jeszcze większe zaciekawienie wzbudza pytanie, skąd na koncie generała Gromosława Czempińskiego, byłego szefa Urzędu Ochrony Państwa wzięły się aż dwa miliony dolarów, i czy ów anonimowy „chytry Turek” wyczyścił do końca konto generała, czy coś tam jeszcze zostawił... Skąd się wzięły tam te pieniądze i ile ich właściwie jeszcze tam jest? Dlaczego generał oszczędzał w banku szwajcarskim, a nie, dajmy na to, w PKO? Niektóre media poinformowały wprawdzie zaraz usłużnie, że generał z pewnością mógł zarobić takie wielkie pieniądze jako członek licznych rad nadzorczych po-

ważnych firm i koncernów, sęk w tym, że pieniądze te wyprowadzono z generalskiego konta jeszcze zanim zasiadł w tych radach nadzorczych poważnych firm i koncernów! A to ci dopiero!

Fakt, że w czasach PRL-owskich gen. Czempiński był rezydentem komunistycznych służb specjalnych właśnie w Szwajcarii skłania do szczególnej refleksji. Inne fakty też: pod koniec lat 70. Bank Handlowy PKO S.A. był bankrutem, jak ustalił kilka lat temu inspektor Najwyższej Izby Kontroli, Michał Falzman (co przytłoczył życiem), gdyż za wiedzą ścisłego kierownictwa PZPR i służb PRL-

owskich wyprowadzono z niego pieniądze zarabiane przez dewizowy „Pewex”; także fakt rozgrabienia pieniędzy Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego przez PRL-owskie służby specjalne (na tych pieniądzech wyrosło wiele fortun), wystarcza na uzasadniony domysł, że na niejednym szwajcarskim koncie znajdują się procentujące dzisiaj, a ukradzione państwu polskiemu wówczas miliony dolarów.

Nietrudno domyśleć się także, skąd „Rzeczpospolita” uzyskała wiedzę o podkradnięciu z generalskiego, tajemniczego konta 2 mln dolarów: ani chyba z przecieku ze śledztwa, jakie toczy się w sprawie przebywającego w areszcie „kajsjera lewicy”, niejakiego Petera Vogla alias Piotra Filipczyńskiego, postaci, co najmniej równie tajemniczej, jak samo generalskie konto. Tenże Piotr Filipczyński, z rodziny SB-eckiej, został za czasów PRL, w początkach lat 70., skazany na 25 lat więzienia za zamordowanie z niskich pobudek materialnych starsuszki, ale już w 1979 r. wyszedł na przepustkę, z której do więzienia nie wrócił: mimo obostrzeń stanu wojennego... wyjechał swobodnie do Szwajcarii, gdzie szybko został... „bankierem”. Zdaje się, że właśnie wyspecjalizowanym w zakładaniu kont, pochodzących z grabionego Banku Handlowego S.A., „Pewex”, i FOZZ... W 1999 r., gdy premier Miller boczył się na prezydenta Kwaśniewskiego, z wzajemnością, tegoż Petera Vogla Szwajcaria odesłała Polsce, ale prezydent Kwaśniewski, jakby na złość Millerowi, ułaskawił go, dzięki czemu powrócił on do Szwajcarii, by opiekować się tajemniczymi kontami; miejmy nadzieję, że kiedyś Kwaśniewski będzie zmuszony wyjaśnić to ciekawe ułaskawienie, czego domaga się opinia publiczna w Polsce.

*Dokończenie na str. 19*

→→ bowiem dzień po dniu i może on rozkwitać tylko wtedy, gdy wszyscy uznamy swoją odpowiedzialność. Dar pokoju należy przeżywać osobiście w swych sercach jako głęboką wartość, aby w ten sposób szerzył się on w rodzinach, w szeregu form społecznych relacji i mógł w końcu ogarnąć całą wspólnotę państwową. Tylko w klimacie przebaczenia i pojednania, sprawiedliwości, miłości i prawdy może rozwijać się kultura pokoju służąca wspólnemu dobru.

Jako Kościół jesteśmy przekonani, że Bóg jest najgłębszym Źródłem pokoju. Ważne jest więc takie działanie ludzi, którzy z Ewangelii będą czerpać najgłębszą motywację do służby prawdziwemu pokojowi. Zapraszamy najpierw do modlitwy o pokój, a następnie do spotkań służących wzajemnemu poznawaniu się, szacunkowi i akceptacji. Zachęcamy młodzież do nauki języka sąsiadów oraz do poznawania ich kultury, mającej przecież wspólne, chrześcijańskie korzenie. Apelujemy o współpracę instytucji kościelnych w Polsce i w Niemczech, zachęcając do współdziałania w dziele ewangelizacji świata i podejmowania wyzwań humanitarnych pojawiających się w różnych stronach świata, szczególnie w sąsiadującej z Europą Afryce. Kościół w Niemczech i w Polsce posiada znaczny potencjał tkwiący w ludziach i środkach, dlatego nasze współdziałanie może przynieść bogate owoce. Doświadczenie przemocy i bezprawia, które wspominamy z okazji rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej, powinno nas w szczególny sposób wyczulić na wymagania związane z wolnością religijną, której w naszym świecie

wielu chrześcijanom brakuje, oraz zwrócić uwagę na konieczność solidaryzowania się z tymi, których prawa ludzkie nie są respektowane. Ideał kultury pokoju, która zawsze musi być rozumiana jako kultura życia, skłania nas, jako Kościół, ostatecznie do tego, by angażować się na rzecz wspierania rodziny i ochrony ludzkiego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Jako ludzie pojednani, którzy stale idą drogą pojednania, chcemy dawać współczesnemu światu przykład nowej kultury pokoju, prawdy, sprawiedliwości i miłości.

7. Pojednanie między naszymi narodami jest darem, który możemy wnieść w dzieje zjednoczonej Europy. Pomimo pojawiających się nikiędy napięć i partykularnych nieporozumień, nieomijających rodziny narodów, warto pamiętać o fundamentalnym postępie dziejowym, wyrażającym się w integracji europejskiej. Nie wolno zaprzepaścić szansy budowania pokoju, jaką daje zjednoczenie narodów Europy. Zwracamy się do wszystkich, aby przez modlitwę i działanie nie ustawiali w wysiłkach budowania europejskiej jedności. Tylko w ten sposób będziemy mogli nadal cieszyć się pokojem.

**Nadzieję na ostateczne pojednanie naszych narodów w ramach wspólnoty europejskiej pokładamy w Bogu, który w Jezusie Chrystusie obdarował nas pokojem (...).**

*Warszawa, Bonn, 25 sierpnia 2009 r.*

† Józef Michalik  
Przewodniczący KEP

† Robert Zollitsch  
Przewodniczący NKB



LA PAGE DES FRANCOPHONES  
de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

## UN ÉTÉ POLONAIS

Dans une semaine, ce sera la fin de l'été astronomique.

Comme tous les ans, l'été aura été chaud en Pologne, chaud en souvenirs et en commémorations d'événements qui ont marqué cette période de l'année, tout au long de l'histoire du pays. Des événements où, peu ou prou, la Pologne a été un acteur, soit passif, soit actif, selon les circonstances. Ainsi, le 15 juillet, notre pays commémore la bataille de Grunwald qui s'est déroulée en 1410 et dont on fêtera le six centième anniversaire l'année prochaine. Pour le Moyen-Âge, ce fut une grande bataille européenne dont il sera question dans un an. C'est le mois d'août qui comporte le plus de souvenirs et de commémorations. Le 1<sup>er</sup> août, on commémore avec solennité et dignité l'éclatement de l'Insurrection de Varsovie en 1944 qui devait libérer la capitale polonaise de l'occupation allemande et jeter les bases de la reconstruction de l'État polonais. Pour le soixante-cinquième anniversaire de cet événement, les cérémonies commémoratives, interdites sous le régime communiste, se sont déroulées dans la sérénité voulue par les anciens combattants eux-mêmes. Ces derniers avaient demandé aux dirigeants politiques de faire taire leurs différends pour ne pas venir troubler inutilement les célébrations. Comme depuis quelques années, le 1<sup>er</sup> août à 17 heures, toutes les sirènes de la capitale se mettent à hurler en même temps et toute la vie se fige pendant un instant. Lorsqu'on y est, on ne peut s'empêcher de penser à ces milliers d'hommes et de femmes, parfois encore des enfants, qui se sont battus pour défendre l'honneur de leur patrie ; on ne peut s'empêcher de penser que les critiques à l'encontre de l'Insurrection et de ses résultats sont bien dérisoires, car même si les insurgés n'ont pas atteint les buts qu'ils s'étaient fixés et qu'ils en ont payé un prix très élevé, ils sont devenus le symbole de la détermination des Polonais dans la lutte pour l'indépendance de leur pays. Une lutte qui n'est pas nouvelle, car elle a marqué tout le XIX<sup>e</sup> siècle pendant les partages et a été décisive à la sortie de la Première Guerre mondiale pour fixer les frontières. Ici, nous retrouvons le 15 août avec la commémoration du Miracle de la Vistule lorsqu'en 1920, l'armée polonaise encore toute jeune, assiégée à Varsovie par les Bolcheviques, réussit à repousser ces derniers qui menaçaient d'envahir toute l'Europe. À partir de ce moment-là, c'est



la débâcle de l'Armée rouge et la fin de la menace communiste sur tout le continent. Fin provisoire toutefois, car le partage de l'Europe après la Seconde Guerre mondiale a vu l'influence soviétique s'étendre jusqu'au cœur du continent et menacer sa partie occidentale. Une influence fomentée par Hitler et Staline, et scellée par le Pacte germano-soviétique, signé le 23 août 1939 par Ribbentrop et Molotov. Une date de triste mémoire pour la Pologne car un des protocoles secrets définissait son partage : « Dans le cas d'une réorganisation territoriale et politique des zones appartenant à l'État polonais, les sphères d'influence de l'Allemagne et de l'URSS seront délimitées approximativement par les fleuves Narev, Vistule et San. » Plus tard, le 28 septembre 1939, un second accord germano-soviétique précisera qu'« aucune des deux parties ne tolèrera sur son territoire d'agitation polonaise quelconque qui menacerait le territoire de l'autre partie. Chacune écrasera sur son propre territoire tout embryon d'une telle agitation, et les deux s'informeront mutuellement de tous les moyens adéquats pouvant être utilisés à cette fin. » Cette clause sera à l'origine d'une étroite collaboration entre la Gestapo et le NKVD dans la répression contre les élites polonaises. Il est encore aujourd'hui difficile pour les Russes d'admettre ces faits peu glorieux pour leur pays. À l'occasion du 23 août dernier marquant le soixante-dixième anniversaire du Pacte germano-soviétique, la télévision russe a diffusé un reportage « dévoilant » que les Polonais avaient signé, dès l'arrivée d'Hitler au pouvoir, un accord avec l'Allemagne nazie contre la Russie soviétique. Ces allégations pour justifier le Pacte sont mensongères, mais cette propagande stalinienne fait mouche dans une partie de la population russe, car celle-ci n'a pas toutes les données pour se faire une opinion objective. La conséquence du Pacte germano-soviétique fut l'invasion de la Pologne le 1<sup>er</sup> septembre par les troupes allemandes, puis l'invasion par les troupes soviétiques le 17 septembre, et un nouveau partage du pays. Cette année, c'est le soixante-dixième anniversaire de ce double crime contre la nation polonaise et du déclenchement de la Seconde Guerre mondiale. Le calendrier polonais de l'été nous offre encore d'autres dates à se rappeler, qui viennent s'intercaler entre celles dont il a été question ci-dessus. En 1989, le 1<sup>er</sup> août, la Pologne a mis fin au système de tickets de rationnement pour la viande, tandis que le 24 Tadeusz Mazowiecki était nommé Premier ministre, le premier non communiste de l'après-guerre, dont le gouvernement a ensuite été approuvé par les députés, →→

## Iran est symbole dla islamu



rozmowa z politologiem dr Reynaldem Secherem, wykładowcą w Szkole Komunikacji i Mediów Nauk Handlowych w Rennes, autorem m.in. prac historycznych, powieści oraz filmów poświęconych rewolucji francuskiej w Wandei.



-Władze irańskie aresztowały francuską obywatelkę Clotildę Reiss. Jaka jest obecnie jej sytuacja?

- Po 45 dniach aresztu i postawieniu przed sądem, 8 sierpnia została ona tymczasowo, za kaucją 200 tys. euro zwolniona z więzienia i przebywa we francuskiej ambasadzie, oczekując na wyrok. Paryż domaga się by zapadł on jak najszybciej.

-Jak władze francuskie negocjują w sprawie powrotu Reiss?

-Paryż liczy na to, że sąd irański ogłosi wyrok uniewinniający. Byłaby to najlepsza sytuacja. Dla prezydenta Sarkozy'ego sprawa nie jest wcale zamknięta. Od momentu wyjścia Reiss z więzienia, szef państwa, wraz z ministrem spraw zagranicznych Kouchnerem, naciskał na Teheran by mogła ona „jak najszybciej odzyskać wolność i powrócić do Francji”. Sarkozy starał się też prowadzić negocjacje z

→ le 12 septembre suivant ; en 1980, le 14 août, c'est le début des grèves sur la Baltique, le 16, c'est la création du Comité de grève interentreprises dirigé par Lech Wałęsa, et le 31, c'est la signature des accords de Gdańsk avec leurs vingt-et-un points. Parmi ceux-ci, il y avait la création d'un syndicat indépendant. Celui-ci, NSZZ Solidarność avec à sa tête Lech Wałęsa, voit le jour le 17 septembre - une sorte de bras d'honneur à l'histoire la plus sombre du pays. Et si l'on remonte dans le temps de plusieurs siècles, on trouvera un 12 septembre, en 1683. Ce jour-là, se déroula la bataille de Vienne où l'Occident chrétien, avec à sa tête le roi polonais Jan III Sobieski, mit un terme définitif à l'expansion turque en Europe. On constate que sur une petite période de trois mois, l'histoire de la Pologne est riche en événements. Et encore, tout n'a pas été dit. L'histoire mouvementée de notre pays vient illustrer *a contrario* cette phrase d'Hélie de Saint Marc : « Un pays sans histoire ne serait pas un pays sans malheurs, mais un pays sans valeurs. »

Teheranem za pośrednictwem Syrii. Oce-  
nia się, że „syryjska karta” w tych nega-  
cjach jest decydująca.

**- Ewentualny sukces Syrii w oswo-  
bieniu Clotilde Reiss były także osobistym  
sukcesem Nicolasa Sarkozy'ego?**

-Na pewno tak, bo był on bardzo ostro  
krytykowany w ubiegłym roku przez sto-  
lice europejskie za nawiązanie kontaktów  
dyplomatycznych z Damaszkiem. Po wyj-  
ściu Clotilde Reiss z więzienia Francja  
wystosowała podziękowanie dla Syrii za  
jej pośrednictwo w oswo-bodzeniu dwóch  
Francuzek.

**- Czym tłumaczyłby Pan fakt aresztowa-  
nia i sądenia przez władze irańskie fran-  
cuskiej lektorki?**

- Iran karze w ten sposób Francję za kry-  
tykowanie przez Sarkozy'ego sposobu  
przeprowadzenia czerwcowych wyborów  
prezydenckich w tym kraju. Chce powie-  
dzieć, że Francja nie ma prawa wtrącania  
się w wewnętrzne sprawy Iranu. Sankcje  
w stosunku do naszej rodaczki są takie  
same, jak te które dotyczą wszystkich,  
którzy rozpowszechniali zdjęcia z powy-  
borczych manifestacji.

**- Jaka obecnie panuje sytuacja w Ira-  
nie?**

- Problem w tym, że tak naprawdę nikt  
nie wie, jaka tam jest sytuacja. Panujący  
pseudo-religijny reżim stosuje terroryzm  
by utrzymać się u władzy. Szaleje cenzu-  
ra. Wiadomo, że islamscy dyktatorzy do-  
prowadzili do powszechnej biedy. Panuje  
ogromne bezrobocie, a przeciętna pensja  
nie pozwala na wynajęcie mieszkania, dla-  
tego większość młodych małżeństw gnieź-  
dzi się z rodzicami. Bardzo dużo młodzie-  
ży nie decyduje się na małżeństwo z przy-  
czyn ekonomicznych. Często przypad-  
kami jest sprzedawanie przez młodych  
ludzi np. swoich nerek(!), by tą drogą ra-  
tować swój byt.

**- Iran to przecież bogaty kraj, posiadają-  
cy złoża ropy naftowej. Za czasów obalo-  
nego w 1979 r. Szacha był on jednym z  
najdynamiczniej rozwijających się krajów  
świata...**

- Okazuje się, że nie wystarczy posiadać  
bogactw naturalnych, by zapewnić lu-  
dziom dobrobyt. Po tzw. islamskiej re-  
wolucji i powołaniu Republiki Islamskiej  
władza przeszła w ręce muzułmańskiej  
hierarchii duchownej, starającej się utwo-  
rzyć państwo wyznaniowe. Wprowadzo-  
ny represyjny system doprowadził gospo-  
darkę do ruiny, do degradacji instalacji  
wydobywczych ropy. Codziennieścią jest  
korupcja. Pieniądże z eksploatacji ropy nie  
trafiają do społeczeństwa. Szerzy się pla-  
ga narkomanii. Kwitnie, oficjalnie zwal-  
czana, prostytutka. Panuje duże niezado-  
wolenie społeczne, zwłaszcza wśród mło-  
dzieży niewidzącej przyszłości, a wiedzą-  
cej przecież, co się dzieje na świecie.

*Dokończenie na str. 14*



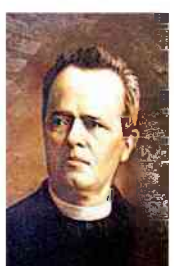
## \* Kronika polonijna \*

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

### USA

□ **Łukasz Sewera, student na Uniwer-  
sytecie Illinois Wesleyan, jest tegorocz-  
nym laureatem prestiżowego stypen-  
dium im. Benjamin A. Gilmana, które  
ufundowane zostało przez Biuro ds.  
Edukacji i Wymiany Kulturalnej De-  
partamentu Stanu USA.** Jest on jednym  
ze studentów, wytypowanych z uczelni w  
całych Stanach Zjednoczonych i nagro-  
dzonych stypendium w wysokości 4 tys. \$.  
Ł. Sewera studiuje biologię. W semestrze  
jesiennym, rozpoczynającym się we wrze-  
śniu podejmie studia w zakresie praktycz-  
nych aspektów medycyny i polityki zdro-  
wotnej na uniwersytecie w Kopenhadze.

□ **W maju br. środowiska polonijne w  
USA obchodzą 110. rocznicę śmierci  
Michała Barzyńskiego (Bara), kapłana**



**Zgromadzenia Zmartwychwstańców.** M. Ba-  
rzyński urodził się 1838 w  
Sulisławicach. Po ukoń-  
czeniu Seminarium Du-  
chownego w Lublinie  
przyjął w 1861 święcenia  
kapłańskie. Wikariusz w  
Horodle i Zamościu, a na-  
stępnie proboszcz w To-  
maszowie Lubelskim 1861-63; komisarz  
okręgu i dostawca broni w czasie powsta-  
nia styczniowego 1863-64. W 1865 wy-  
jechał do Paryża, a w 1866 złożył śluby  
zakonne u zmartwychwstańców w Rzy-  
mie. Duszpasterz polonijny w Panna Ma-  
ria w Teksasie, gdzie wybudował kościół  
i szkoły 1866-74; proboszcz parafii św.  
Stanisława Kostki w Chicago 1874-99. W  
Chicago wybudował kościół, szkołę oraz  
założył bank parafialny, sierociniec, szpi-  
tal i drukarnię. Pierwszy prowincjał Zgro-  
madzenia Zmartwychwstańców w USA  
1898. W 1887 utworzył Spółkę Wydaw-  
nictwa Polskiego oraz powołał do życia  
tygodnik „Wiara i Ojczyzna”. Wydawca  
„Dziennika Chicagoskiego” 1890-99  
(dziennik ukazywał się do 1970). Zało-  
życiel najstarszej średniej polskiej szkoły  
w USA Kolegium św. Stanisława w Chi-  
cago (obecnie Weber High School) 1891  
oraz nowego polsko-amerykańskiego  
Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek bł.

Kingi w celu prowadzenia sierocińców i  
domów starców 1898. Zorganizował sze-  
reg szkół powszechnych i zakładów do-  
broczynnych, ok. 50 bractw kościelnych  
i wiele polskich stowarzyszeń, m.in. Ligę  
Polską, Zjednoczenie Polskie Rzymsko-  
katolickie czy Organizację Patriotyczną  
Polską. Zmarł. 2 maja 1899 w Chicago.

□ **W USA ukazał się  
trzeci numer kwar-  
talnika „Polki w  
świecie”.** Zawierający  
cały szereg interesują-  
cych artykułów i wy-  
wiadów z naszymi ro-  
daczkami, które zrobi-  
ły karierę poza grani-  
cami ojczyzny.



### POLSKA-BIAŁORUS

□ **25 sierpnia w gmachu Senatu RP -  
podsumowano akcję „Lato w Polsce”.**  
W spotkaniu udział wzięli m. in. marszałek  
Senatu RP Bogdan Borusewicz, pre-  
zes Związku Polaków na Białorusi An-  
dżelika Borys, prezes Stowarzyszenia  
„Wspólnota Polska” Maciej Płażynski oraz  
przedstawiciele samorządów, goszczących  
dzieci. Dzięki dotacji Senatu Rzeczy-  
pospolitej Polskiej, we współpracy z 58 po-  
lskimi samorządami terytorialnymi (wo-  
jewódzkimi, powiatowymi i miejskimi)  
oraz „Związkiem Polaków na Białorusi”  
zorganizowano 10-dniowe wakacyjne po-  
byty dla 2 500 polskich dzieci z Białoru-  
si. Głównym celem akcji była organiza-  
cja na terenie całego kraju, w czerwcu,  
lipcu i sierpniu 2009 r., pobytów dla mło-  
dych rodaków mieszkających na Białoru-  
si. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”  
pokryło pozostałe koszty, jak i koordy-  
nowało całe przedsięwzięcie. Pobyt w kra-  
ju był nie tylko możliwością bliższego  
poznania kultury odwiedzanego regionu,  
niezapomnianą lekcją historii i geografii  
Polski, ale także okazją do zwrócenia  
uwagi polskiej opinii publicznej na pro-  
blemy rodaków na Kresach. Młodzi go-  
ście z Białorusi mieli codzienny kontakt z  
językiem polskim, spotykali się z rówie-  
śnikami oraz poznali, choć trochę życie  
dzisiejszej Polski. Większość z nich była  
w Polsce po raz pierwszy.

### Stowarzyszenie Świętego Wincentego a Paulo - Grupa Polska - organizuje kwesę w parafiach polskich w Paryżu w dniu wspomnienia naszego Opiekuna - 27 września.

Zebra-  
ne pieniądze zostaną w całości przekazane do Polski dla chorych -  
na cele medyczne.

Prosimy Państwa o wsparcie naszej akcji, tak jak każdego roku, po Mszach  
św. Panie od Św. Wincentego, z puszkami w ręku, kwestując i  
udzielając informacji o pracy naszego Stowarzyszenia.

Zapraszamy również do współpracy zainteresowanych. Liczymy na cenną  
pomoc w dziele pomocy bliźniemu.

Wszystkim, którzy wsparli nasze kwesy - **serdeczne „Bóg zapłać”.**



Grażyna Sędzimir



Anna Rzeczycka

**D**om pani Aung San Suu Kyi w Rangunie nie był remontowany od niepamiętnych lat. Dach jest mocno zniszczony, ściany popękane, ogród zachwaszczony.

Junta wojskowa rządząca w Birmy z uporem godnym lepszej sprawy nie zezwala na jakiegokolwiek prace renowacyjno-porządkowe. Nęka także zamkniętą w tym domu od 14 lat szefową opozycji, laureatkę Pokojowej Nagrody Nobla, 64-letnią dzisiaj, kruchą i chorowitą panią Aung San Suu Kyi. 11 sierpnia br. „Dama z Rangunu”, jak zwykle się nazywać przywódczynię Birmańskiej Ligi Demokratycznej, skazana została na kolejnych 18 miesięcy aresztu domowego. Pretekstem była niespodziewana, niezapowiedziana i nieproszona wizyta pewnego amerykańskiego, nie zrównoważonego mormona, który przepłynął jezioro, okalające z jednej strony dom pani Aung San Suu Kyi i dostał się do wnętrza rezydencji. Żaden z 60 policjantów, pilnujących w dzień i w nocy domu oraz ogrodu niczego nie zauważył. W wyniku procesu Amerykanin został skazany na 7 lat więzienia i ciężkich robót, ale już w połowie sierpnia mógł powrócić do Stanów Zjednoczonych w eskorcie Jima Webba, wysłannika prezydenta Obamy. Webb przyjechał specjalnie do Rangunu, odbył rozmowę z szefem junty generałem Thaen Swe i zapewne coś mu obiecał, bo nie tylko uzyskał zwolnienie szalonego mormona, ale także mógł spotkać Aung San Suu Kyi, dla której (przynajmniej na razie) niewiele dało się zrobić.

Wyrok skazujący szefową birmańskiej opozycji demokratycznej na kolejnych 18 miesięcy odosobnienia oznacza, że nie

będzie ona mogła kandydować w wyborach parlamentarnych przewidzianych na 2010 rok. Wojskowym, rządzącym Birma o to właśnie chodziło. Z Aung Sann Suu Kyi walczą już od przeszło 20 lat.

Gdy w 1988 r. Birma pogrążyła się w chaosie, a armia zmasakrowała manifestację protestu przeciwko drastycznym podwyżkom cen, Aung San Suu Kyi wystąpiła na wiecu, domagając się wolnych wyborów i zakończenia rządów jednej partii. Od razu podbiła serca półmilionowego tłumu, który jej słuchał. Została pasowana na przywódczynię opozycji, przejmując na siebie dziedzictwo pozostawione jej przez ojca, generała Aung Sana, bohatera narodowego, który w 1947 r. wywalczył niepodległość swego kraju i który zaraz potem został zamordowany. W 1990 r. w Birmy odbyły się wybory parlamentarne. Partia pani Aung San Suu Kyi zdobyła 80% głosów. Junta nie chciała jednak o tym słyszeć, zwłaszcza, że rok wcześniej udało się jej już uwięzić charyzmatyczną przywódczynię w jej własnym domu. Od tego czasu do dziś, z krótkimi przerwami na coś w rodzaju pół-wolności, pół-niewoli, „Dama z Rangunu” żyje odcięta od świata, od rodziny i przyjaciół. Nie ma telefonu, telewizora, prasy. Nie ma nawet prawa utrzymywać kontaktu ze swymi dwoma synami - Aleksandrem i Kimem, dzisiaj już trzydziestolatkami, których nie widziała od 10 lat. Ale jest nieugięta i zdeterminowana. W 1999 r. jej mąż Micheal Aris, brytyjski specjalista

kultury tybetańskiej, którego poznała i poślubiła w latach 70. w Oksfordzie, zwrócił się do władz Birmy z prośbą o wizę. Był śmiertelnie chory na raka i pragnął umrzeć w domu swej żony. Junta odmówiła, mając nadzieję, że zmusi w ten sposób Aung San Suu Kyi do emigracji. Młoda kobieta, świadoma pułapki, jaką na nią zastawiono, odmówiła. „Bardzo się kochaliśmy - napisała w odpowiedzi na kondolencje, - ale nie mogłam wyjechać, bo mój kraj mnie potrzebuje”.

Swego kraju nie opuściła też w 1991 r., gdy została laureatką Pokojowej Nagrody Nobla. Odebrali ją jej dwaj synowie. A przecież Aung San Suu Kyi mogła mieć zupełnie inne życie. Lata młodości spędziła w Indiach, gdzie jej matka była ambasadorem, potem studiowała w bardzo prestiżowym St Hugh's College w Oksfordzie. Pracowała w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, po ślubie i narodzinach synów zamieszkała wraz z mężem w Oksfordzie. I tam w marcu 1988 r. dowiedziała się, że jej matka jest bardzo chora. Szybko się spakowała i poleciała pierwszym samolotem do Rangunu. I nigdy już do Europy nie wróciła. Zaangażowanie polityczne było wynikiem długiego procesu obserwacji, refleksji, medytacji i dojrzewania, który uczynił z niej kobietę niezłomną.



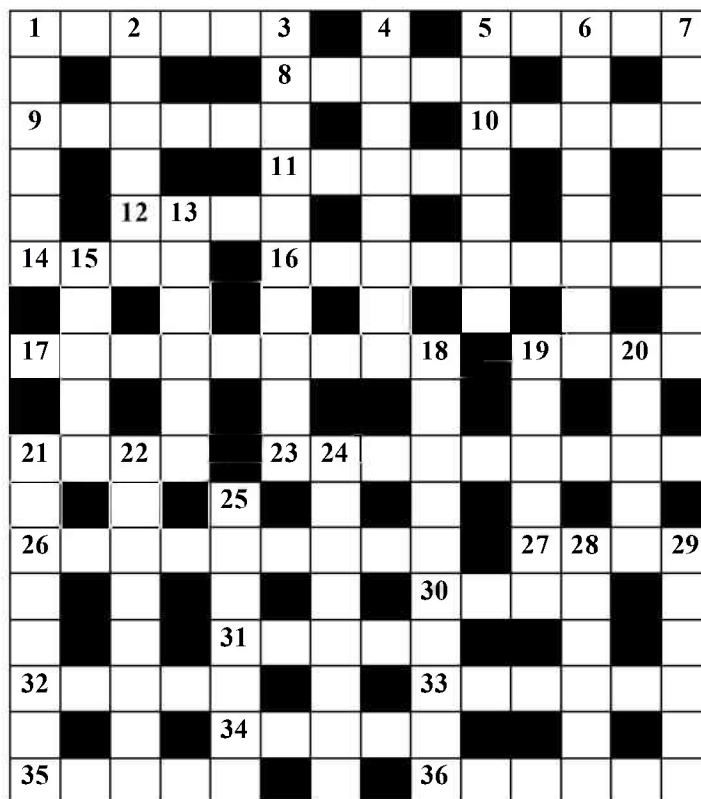
## Krzyżówka Gościa Niedzielnego

**Poziomo:** 1. niedościgniony w jakiejś dziedzinie; 5. biały na świątecznym stole; 8. tkanina jedwabna; 9. według Biblii złote bóstwo; 10. wielobarwna na niebie; 11. nastrój wesołości; 12. strój palestry; 14. przypadek; 16. niesienie pomocy; 17. największe święto chrześcijańskie; 19. rozżarzona cząstka; 21. ciało w stanie lotnym; 23. zupa z kartofli zalanych żurem; 26. uroczystość liturgiczna ku czci Ciała i Krwi Chrystusa; 27. wyborcza lub na prochy; 30. miesiąc ze świętem Ofiarowania Pańskiego; 31. parkowa droga; 32. jon o ujemnym ładunku elektrycznym; 33. cudownie ocalony z jaskini lwów; 34. palec ręki; 35. potocznie dętka rowerowa; 36. różanecznik.

**Pionowo:** 1. świątynia muzułmańska; 2. stos; 3. ojciec Jana Chrzciciela; 4. nieprawda; 5. duże miasto w Czechach; 6. może być sumienia; 7. zakładana na nogę; 13. postać z „Hamleta”; 15. stan upadku; 18. wyrób cukierniczy; 19. zbiór przepisów prawnych danej instytucji; 20. drapieźnik morski; 21. poblask; 22. sznur paciorków do modlitwy; 24. dom studenta; 25. działka w mieszkaniu; 28. zasuw; 29. imię w kamelii.

**Rozwiązanie krzyżówki: GK 29/2009 (23-30 sierpnia 2009 r.)**

**Poziomo:** fundament, getto, Real, koronacja, denar, Beniamin, generator, potraw, kolos, cnota, skene, dorsz, ataman, refektarz, Popielec, Liszt, absolwent, kask, tyran, separatka. **Pionowo:** uboże, drobne, miazga, traper, gad, elegant, trafika, Bohomolec, Grecja, namowa, rokada, orszak, rzepka, wiersz, trociny, mniszka, relaks, Europa, trawka, rolnik, tan.





**W**ydaje się, że niektórzy w Polsce zbyt przejęli się treścią „Warszawianki” i potraktowali dosłownie słowa o tym, że „patrząc w tęczę Franków Orzeł Biały lot swój w niebo wzbił”.

Tymczasem zapatrzony w tęczę (dziś raczej symbol gejów) orzeł raczej „odlatuje” lub też dołuje. Pomysł ścisłego kontrolowania internetu narodził się nad Sekwaną. Teraz postanowiono go skopiować nad Wisłą. Policja i służby specjalne chcą podobno zmian ustawy o „świadczaniu usług elektronicznych” i dostępu 24 godziny na dobę do danych o internautach. Portale miałyby obowiązek przechowywać takie dane przez 5 lat, a służby i policja mogłyby sobie dowolnie, anonimowo i zdalnie w nich grzebać do woli. Co prawda rzecznik rządu Paweł Graś (prywatnie cieć na posesji niemieckiego biznesmena) zaprzecza, że do tego dojdzie, ale na wszelki wypadek właściciele niektórych portali już piszą listy z protestami do ministra Sche-

tyny. Chęć powszechnej inwigilacji trudno usprawiedliwić. W końcu zamach na WTC nie miał miejsca w Polsce. Albo się współczesne „orły” („orliki”?) za bardzo zapatrzyły na ową tęczę, albo też bliżej nam do przywołanych przez poetę „pawia i papugi narodów”.

Zresztą jak nie inwigilacja to cenzura. Wprowadza się ją jawnie, na przykład na stadionach piłkarskich, które zbyt długo były chyba oazami wolności i niekontrolowanej artykulacji opinii społecznych i gdzie nie udaje się narzucić do końca kanonów poprawności. Pozornie chodzi o „odpolitycznienie” piłki nożnej. Biję to fałszem, jako że zaangażowani w piłkę działacze bardzo często popierają konkretne opcje polityczne. Szef PZPN Lato był

przecież parlamentarzystą z listy SLD, właściciele takiej Legii służyli długo PZPR i dalej komuś służą, w Zagłębiu Lubin, sponsorowanym przez należące do skarbu państwa KGHM, działacze zmieniali się razem z ekipami władzy, itd., itp. Tylko kibicom nie wolno.

Ostatnio miało miejsce kilka ciekawych incydentów. Kibicom Polonii Warszawa ograniczono oprawę dotyczącą rocznicy Powstania Warszawskiego. Ciekawe, że kiedy ta drużyna pojechała na rewanżowy mecz do Bredy przywitał ją duży transparent miejscowych kibiców z podziękowaniem dla Polaków za wyzwolenie miasta przez 1 Dywizję Pancerną gen. Maczka. Czy działaczom Polonii nie było trochę wstyd? Rocznicę powstania upamiętnili także kibice Legii. Wyzaczyli 250 punktów pamięci w stolicy, a kibice oprócz mapki rozdawali znicze w kształcie herbu klubu, które w takich miejscach zapalano. Oprawę zorganizowała grupa kibiców Old Fashion Man Club. Grupa ma jednak na pieńku z PZPN i właścicielami klubu, czyli ITI i TVN. Chodzi o antykomunizm. Ostatnio działacze ściągnęli z ogrodzenia transparent ze strawestowanym cytatem nawiązującym do wypowiedzi noblisty Bettranda Russela, – „Better dead than red”. Z okazji bitwy warszawskiej śpiewano na trybunach narodowy hymn, ale i „szabla do boju, lanca w dłoń, bolszewika goń, goń, goń”. Właściciele Legii chyba coś rzeczywiście kłuje. Oficjalnie chodzi o apolityczność futbolu. Dziwne jednak, że o ile walka z czerwonym totalitaryzmem jest dziś witana nieprzychylnie przez działaczy, to popierają oni „antyfaszystów”.

*Ciąg dalszy na str. 15*



☺ **Kadra Polski przygotowuje się do meczów eliminacyjnych MŚ na zgrupowaniu w Muelheim.** Do

awansu potrzebny jest nam komplet punktów w najbliższych spotkaniach z Irlandią Północną i Słowenią.

☺ **W ekstraklasie piłkarskiej nadal ton nadaje Wisła Kraków, która jako jedyna wygrała wszystkie mecze.** Tym razem ofiarą Wisły stała się świetnie spisująca się Jagiellonia Białystok. Wisła wygrała 2:1 (2:0). Zwycięstwo nad inną rewelacją rozgrywek odniosła Legia, której trzy punkty w meczu z Polonią Bytom (1:0) zapewnił Sebastian Szalachowski. Uwagę zwraca wysoka pozycja w tabeli Ruchu Chorzów, który pokonał 2:0 warszawską Polonię. Zmęczony pucharami Lech wywalczył tylko 1 pkt.

☺ **Lech Poznań odpadł z gier pucharowych.** W rewanżu przegrał 0:1 (sędzia nie uznał prawidłowo zdobytej bramki poznaniaków). Po dogrywce wynik się nie zmienił, a w karnych lepsi okazali się zawodnicy z Belgii wygrywając 3:4. Teraz pozostaje kibicowanie: np. w Lidze Mistrzów... cypryjskiemu Apoelowi Nikozja, z Kosowskim, Żewłakowem i Sikorą.

☺ **Polacy za granicą.** Piszczek strzelił gola w przegranym 2:3 meczu Herthy Berlin z Werderem Breme. Radosław Majewski zdobył pięknego gola z 30 metrów dla Nottingham w meczu z Derby. W Grecji w konfrontacji „polskich” zespołów Olimpiakos Pireus (Zewłakow) wygrał 2:0 z Larisą (bramkarz Malarz). Na Cyprze asystę zaliczył dla Omonii Żurawski. W Chinach rozstrzelał się Olisadebe (dwa razy po dwie zdobyte

bramki w meczach ligowych Henanu). Czyste konto w Szkocji zachował Boruc (Celtic- Hibernians 1:0). Rasiak zadebiutował w Reading FC (wszedł na boisko w 65 min.), a byli zawodnicy Wisły Kukielka i Zienczuk w barwach greckiej Skody Xhanti.

☺ **Po LA, dobre wiadomości z wiosłarskich Mistrzostw Świata, które rozegrano na Malcie w Poznaniu.** Polscy wioslarze osiągnęli historyczny sukces i wywalczyli cztery medale w tym złote. Spektakularny sukces odnotowały w dwójce podwójnej Julia Michalska i Magdalena Fularczyk (obie Tryton Poznań), które zdobyły pierwszy złoty medal w historii polskiego kobiecego wiosłarstwa. Na najwyższym stopniu podium stanęli też Adam Korol (AZS AWFIS Gdańsk), Marek Kolbowicz, Konrad Wasielewski (obaj AZS Szczecin) i Michał Jeliński (AZS AWF Gorzów Wlkp) w czwórce podwójnej. O miłą niespodziankę postarały się Magdalena Kemnitz (Poznań RBW) i Agnieszka Renc (WTW Warszawa), które w dwójce podwójnej wagi lekkiej niespodziewanie wywalczyły srebrny medal. Srebrni medaliści z Pekinu - czwórka bez sternika wagi lekkiej też nie zawiedli. Paweł Rańda (AZS Politechnika Wrocław), Miłosz Bernatajtyś, Łukasz Siemion (obaj Lotto Bydgoszcz WSG Bank Poczty) i Łukasz Pawłowski (AZS UMK Energia Toruń) zajęli trzecią lokatę. Największe zainteresowanie towarzyszyło występowi czwórki podwójnej, która od 2005 r. wygrywa wszystkie najważniejsze imprezy. Trzykrotni mistrzowie świata i złoci medaliści IO w Pekinie - Korol, Kolbowicz, Wasielewski i Jeliński - potwierdzili w Poznaniu swoją dominację i stanęli na najwyższym stopniu podium. W finale ósemek triumfowali Niemcy przed Kanadą. Polacy na metę wpadli równocześnie z Holendrami. Po krótkim okresie wyczekiwania na oficjalne rezultaty okazało się jednak, że do brązowego medalu Polakom zabrakło 0,08 sekundy.

Dokończenie ze str. 10-11

**Iran jest symbolem...**

- Czy można z tego wyciągnąć wniosek, że znosi się w Iranie na poważne zmiany?

- Niestety nie. Mimo niezadowolenia pewnej części społeczeństwa, obecny reżim zrobi wszystko, by nie doszło do zmian. Oprócz otumaniania ludzi obłądną propagandą, użyje on siły do stłumienia jakichkolwiek protestów. Trzeba pamiętać, że Iran jest symbolem dla islamu. Popierają go wszystkie państwa arabskie.

- Tworzy się jednak opozycja, do której dołączył ostatnio były prezydent Mohamad Khatami...

- Nie wiele wiadomo o tej opozycji. To zaledwie kilka osób, niemających zorganizowanej bazy społecznej. Ponad to ma ona monarchistyczny charakter i nie podważa zasad funkcjonowania obecnego systemu. Krytykuje jedynie zachowania władz w stosunku do protestujących. Odnoszę wrażenie, że jest to bardziej jakaś wewnętrzna rozgrywka o władzę, niż realna perspektywa zasadniczych zmian.

- Co Zachód może zrobić w takiej sytuacji?

- Praktycznie nic. Jesteśmy uzależnieni od dostaw ropy i to nam wiąże ręce. Dopiero uniezależnienie się od tego surowca może dać realne środki nacisku na Teheran. Nie sądzę też, by koncepcja tzw. wyciągniętej ręki Baracka Obamy mogła przynieść wymierne rezultaty.

- Jakie interesy ma w Iranie Francja?

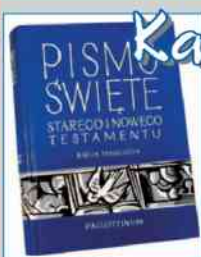
- Chodzi o możliwość korzystania z irańskiej ropy. Znalezienie porozumienia z Teheranem może też otworzyć drogę do ściślejszych stosunków handlowych i rynku inwestycyjnego dla kapitału francuskiego. Wydaje się jednak, że obecnie najważniejsze jest bezpieczeństwo wewnętrzne Francji. W naszym kraju żyje 10-12 mln. wyznawców islamu. Jest to społeczność dość zamknięta. Policja nie wiele wie, co się tam dzieje, i co może się z tego wykluc. Nie można więc zbyt zadrżnąć o stosunków z Iranem, bo istnieje realna groźba reakcji w postaci terroryzmu na naszym terytorium.

- Francja krytykuje irański program nuklearny, który zdaniem Paryża stwarza niebezpieczeństwo konfliktu z Izraelem...

- Tak naprawdę to nikt nie wie, na jakim etapie znajduje się irański program nuklearny. Jedni twierdzą, że Iran ma już bombę atomową, inni w to powątpiewają. Rozwój tego programu to nie tylko bomba atomowa, ale cała generacja nowego uzbrojenia. Nie ma pewności, że Iran zaatakuje Izrael, ale takie niebezpieczeństwo istnieje.

- Dziękuję za rozmowę

**Franciszek L. Ćwik**



## Katecheza

na niedzielę 20 września

### DLACZEGO SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM?

1. Od zarania dziejów człowiek tęsknił za tym, by być blisko Boga. Ta tęsknota została zaspokojona, gdy odwieczne Słowo Boże przyjęło postać człowieka. Wspaniale wyraża to znana kołoda Franciszka Karpińskiego „Bóg się rodzi”. Jej tekst pięknie ukazuje, jak nieskończony Bóg staje się bliski człowiekowi. Prawdę tę wyrażają między innymi słowa: „*Cóż masz niebo nad ziemią, Bóg porzucił szczęście swoje, Wszedł między lud ukochany, dzieląc z nim trudy i znoje*”.

Święta Bożego Narodzenia, które przypominają, co roku to wydarzenie, pokazują, że obraz Boga, którego należy kochać tylko ze strachu, jest całkowicie obcy myśli chrześcijańskiej. Biblia mówi, bowiem o Bogu jako kochającym, miłosiernym i tak bliskim, że człowiek ma prawo zwracać się do Niego „Abba”, czyli „Ojciec”.

2. Od początku dziejów Pan Bóg okazuje człowiekowi tę wielką miłość. W Piśmie Świętym czytamy, że Bóg „tak umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). **Ów zrodzony przed wiekami z Ojca Boży Syn, zwany przez świętego Jana „Słowem” (J 1,1), z miłości do ludzi sam stał się człowiekiem, przyjmując z Maryi ludzkie ciało. Ten fakt nazywamy Wcieleniem (por. KKK 461). Katechizm Kościoła Katolickiego podaje cztery powody, dla których Bóg stał się człowiekiem. Są nimi: **chęć zbawienia człowieka (por. KKK 457), pragnienie, by człowiek poznał miłość Boga (por., KKK 458), ukazanie ludziom wzoru świętości (por. KKK 459) oraz danie im uczestnictwa w Boskiej naturze (por. KKK 460).****

3. **Bóg zapragnął zbawić człowieka, jednając go ze sobą.** To pojednanie dokonało się w osobie Wcielonego Słowa Bożego, Jezusa Chrystusa, który jest jednocześnie prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem. Chcąc dokonać owego pojednania druga Osoba Trójcy Świętej przyjęła ludzkie ciało (por. KKK 457). Pragnienie zbawienia człowieka było wyrazem miłości Boga. Jak mówi Katechizm, **„Słowo stało się Ciałem, abyśmy poznali w ten sposób miłość Bożą» (KKK 458). Zatem miłość Boga do ludzi jest kolejną przyczyną przyjęcia przez Niego ludzkiej natury.**

Katechizm poucza, że **Słowo stało się Ciałem także po to, by być dla ludzi wzorem świętości (por. KKK 459).** Pismo Święte ukazuje Jezusa Chrystusa - Wcielone Słowo - jako cichego i pokornego sercem, a także Tego, który jest drogą prowadzącą do Ojca (por. J 14,6). Na Górze Przemienienia Ojciec daje polecenie: *Jego słuchajcie (Mk 9,7).* Posłuszeństwo Jezusowi oznacza przede wszystkim wypełnianie przykazania miłości, w myśl słów zapisanych na kartach Ewangelii: „*daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem*” (J 15,12). Jednym słowem, aby osiągnąć świętość, winniśmy postępować tak jak nauczał i żył Chrystus - aż do heroicznej miłości Boga i bliźniego. (por. KKK 459). **Bóg okazując człowiekowi swą miłość poprzez przyjęcie ludzkiego ciała, uczynił ludzi „uczestnikami Boskiej natury» (2 P 1,4).** Jak za św. Ireneuszem poucza Katechizm Kościoła Katolickiego, „Syn Boży stał się Synem Człowieczym, aby człowiek (...) stał się synem Bożym” (KKK 460). Można, zatem powiedzieć, że przyjęcie przez Boga ludzkiej natury nadało jej niewyobrażalną wprost godność, polegającą na uczestniczeniu w naturze samego Boga oraz na byciu jego dzieckiem. Przekonanie o tym, że Jezus jest Wcielonym Synem Bożym, wyróżnia chrześcijaństwo spośród wszystkich innych religii. Katechizm naucza, iż „*wiara w prawdziwe Wcielenie Syna Bożego jest znakiem wyróżniającym wiarę chrześcijańską: Po tym poznajecie Ducha Bożego: każdy duch, który uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga (1 J 4,2)*” (KKK 463). Fakt Wcielenia jest zobowiązaniem dla wyznawców Chrystusa. Będąc uczestnikami natury samego Boga, powinniśmy tak żyć, by nie splamić tej wspaniałej godności przez grzech. Jak zatem wygląda moje chrześcijańskie życie? Czy wierzę głęboko w to, że Bóg z miłości do mnie przyjął ludzkie ciało, w którym dokonał zbawienia ludzkości? Czy przez grzechy nie plamię godności dziecka Bożego?

4. **Zapamiętajmy: „Kościół nazywa Wcieleniem fakt, że Syn Boży przyjął naturę ludzką, by dokonać w niej naszego zbawienia” (KKK 461). Uczynił to z miłości. Jednocząc w sobie Boską i ludzką naturę wywyższył człowieka i nadał mu godność dziecka Bożego. Jako przybrane dzieci Boże jesteśmy zobowiązani do posłuszeństwa Wcielonemu Słowu Bożemu - Jezusowi Chrystusowi.**

**Ks. Tadeusz Milczarski**

**A retenir:** L'Eglise appelle „Incarnation” le fait que le Fils de Dieu ait assumé la nature humaine pour accomplir en elle notre salut (Catéchisme de l'Eglise Catholique n° 461). Il l'a fait par amour. En unissant en lui la nature divine et humaine Il a élevé l'homme et lui a donné la dignité de l'enfant de Dieu. En tant que les enfants adoptifs de Dieu nous sommes tenus à l'obéissance à la Parole de Dieu Incarnée - Jésus Christ.



## Rekolekcje Księży w Ars

**Z** okazji Roku Kapłańskiego odbędą się międzynarodowe rekolekcje dla księży. Na miejsce rekolekcji wybrano Ars, gdzie przez 40 lat pracował, a przed 150 laty zmarł św. Jan Maria Vianney, patron proboszczów.

**R**ekolekcje, organizowane pod patronatem Kongregacji ds. Duchowieństwa, odbędą się w dniach od 27 września do 3 października. **Główne rozważania rekolekcyjne będzie głosił kard. Christoph Schönborn z Austrii.**

Metropolita Wiednia poruszy tematy: „Powołanie kapłańskie: wyświęceni na księży dla zbawienia świata”, „Bóg bogaty w miłosierdzie”, „Modlitwa i zmagania duchowe”, „Eucharystia i duszpasterska miłość bliźniego”, „Kazanie i misja” oraz „Znaczenie Maryi w życiu kapłana”. Głos zabierze także 5 innych kardynałów z Francji, USA, Kamerunu i Brazylii, w tym prefekt Kongregacji ds. Duchowieństwa kard. Cláudio Hummes oraz 3 biskupów z Francji, Brazylii i Australii. Wśród świeckich konferencjonistów będzie Jean Vanier, założyciel Arki i ruchu „Wiara i Światło”.

Więcej informacji nt. Międzynarodowych Rekolekcji Kapłańskich można znaleźć na stronie internetowej [retraite-ars2009.org](http://retraite-ars2009.org).

Ciąg dalszy ze str. 13

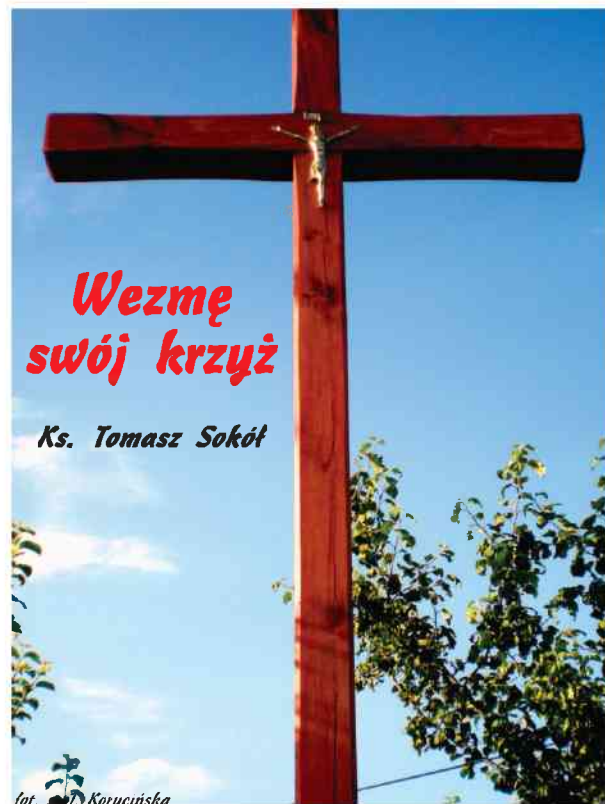
## Nowa cenzura...

PZPN oficjalnie współpracuje z lewackim stowarzyszeniem „Nigdy więcej”, które walczy z brunatną odmianą totalitaryzmu i podpowiada związkowcom, co jest rasizmem, faszyzmem etc. W końcu to też polityka, ale nikomu nie przeszkadza... W dodatku stowarzyszenie ma na swoim koncie sporo wpadek i współpracę z takimi „autorytetami” jak nieżyjący już roznosić AIDS Simone Mol.

**C**zasami „antyfascyści” tak się rozpędzają, że kibicom Lechii Gdańsk zakazano wywieszenia transparentu wspierającej klub Pomeranii Malbork, bo herb miasta skojarzył im się z... symboliką rasistowską. Grupa kibiców Lechii - „Polski Bastion Prawicy” też ma coraz większe problemy ze swoimi transparentami i cenzurą. Piłkarskim działaczom i obserwatorom PZPN nie podobają się np. dopiski na banerze grupy - „a na drzewach zamiast liści będą wisieć komunisci”, czy zwykłe „Precz z komuną!”. Porządkowi zabierali niedawno do depozytu szaliki kibiców, na których widać było przekreślone sierpy i młoty. Wątpliwości działaczy budził nawet przekreślony Che Guevara. Na forach kibiców pojawiły się już wpisy skarżące się na coraz większy zakres stadionowej cenzury. Tymczasem druga strona nie ustaje w promowaniu wyłącznie wizerunku kibiców-chuliganów, wycisza ich patriotyczne akcje i oprawy meczów. Na razie można się jeszcze poskarżyć w internecie. Tylko jak długo?



**Bogdan Usowicz**



fol. Korycińska

**P**odniesienia Krzyża Świętego, to święto, które Kościół obchodzi 14 września. Warto zatem uświadomić sobie głębiej i dojrzalej temat krzyża, który dla współczesnych ludzi nie jest zbyt popularny czy medialny.

**K**ażdy z nas ma własne zainteresowania lub hobby, którymi częściej się zajmuje, o których mówi z radością i myśli z ochotą. Od najmłodszych lat każdy miał swoje ulubione przedmioty, filmy, książki - ale także i takie, które go nudziły i wzbudzały w nim brak zainteresowania.

Krzyż człowieka - to również sytuacje, które zmuszają go do określonego wyboru - pomiędzy tym, co jest nam - niekiedy - najdroższe i najbliższe na ziemi, a tym, co jest wiernością wobec samego Boga. Krzyż - prowadzić może człowieka do prześladowania, cierpienia, braku popularności. Jest on nam dany rękami innych ludzi, często tych, od których najmniej się tego spodziewamy. Krzyż oznacza to, że możemy być odepchnięci i zapomniani we współczesnym świecie.

**W**reszcie krzyż - to zaparcie się samego siebie, a zaprzeczenie samego siebie - oznacza - rezygnowanie z własnych pragnień bycia cenionym, chwalonym i lubianym. Krzyż jest więc nieustannym wyborem człowieka - wyborem, jakiego dokonuje w życiu, opowiadając się zawsze po stronie Bożej prawdy - niezależnie od ceny, jaką za to musi zapłacić. Jezus, tylko dlatego, że stał po stronie prawdy, że mówił prawdę i Sam był prawdą - został skazany na śmierć i ukrzyżowany.

Czy nie próbuję zmienić własnego krzyża na inny, może mniej szczyt i lżejszy? Czy ktoś stojący obok, ktoś, kto patrzy na mnie, jak dźwigam swój krzyż, naprawdę widzi w nim samego Jezusa? Apostoł Piotr, po zaparciu się Jezusa, w dniu Jego agonii, zostaje pojednany z Bogiem, w momencie, gdy sam Pan, kroczył drogą krzyża. Nie było tam ani szemrania, ani narzekania, czy litowania się nad sobą.

**N**ie dźwiganie krzyża męczy. Męczy nas to, że nie chcemy go wziąć, że nie chcemy dalej go nieść. Męczy to, że buntujemy się przeciwko niemu i nie potrafimy za niego Bogu dziękować. Jezus mówi w Ewangelii piękne słowa: „**Weźcie na siebie moje jarzmo i ucicie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest miłe a brzemię moje lekkie**”.

Życie bez krzyża, to życie bez Jezusa, a On jest najcenniejszy dla nas, nawet cenniejszy od tego, czym obdarowuje nas świat. **Wezmę zatem swój krzyż, chcę go nieść, z ochotą, bo to oznacza, że będę najbliższym Jezusa.**

Ciąg dalszy ze str. 5

**Pulsujący ogień**

Nim odkryłem Wspólnotę Emmanuel, chodziłem na niedzielne Msze, ale moje uczestnictwo w nich było puste. Nie przyjmowałem Pana Jezusa i nudziłem się w kościele. Dopiero pobyt w Paray-le-Monial sprawił, że nawróciłem się. Wspólnotę przeprowadził tutaj w 1975 r. jej założyciel Pierre Goursat. To był czas, gdy kult Serca Jezusa we Francji tracił na popularności. W trzechsetną rocznicę objawień nie przyjechał żaden z zaproszonych biskupów francuskich. Wydawało się, że sanktuarium już się nie odrodzi. Dziś przybywa tu ponad 150 tys. pielgrzymów rocznie. - To serce naszej wspólnoty - wyjaśnia Bruno Abart, dyrektor sanktuarium. - Staramy się żyć tym przesłaniem, które przekazała nam św. Małgorzata Maria. Iść do Ojca przez otwartą ranę Serca Jezusa.

**Odpowiedź na miłość**

**F**resk w centralnej części kaplicy przedstawia scenę objawienia. Wokół św. Małgorzaty Marii, wznoszącej ręce do Jezusa, zgromadziły się postaci świętych z różnych czasów. „Moje Boskie Serce goręje tak wielką miłością ku ludziom, a zwłaszcza ku tobie, że nie może już powstrzymać w sobie płomieni tej gorejącej miłości. Musi je rozlać za twoim pośrednictwem i ukazać się ludziom, by ich ubogacić drogocennymi skarbami, które ci odsłania, a które zawierają łaski uświęcające i zbawienne, konieczne, by ich wydobyć z przepaści zatracenia» - mówił Zbawiciel do świętej. Od tej chwili zakonnicca odczuwała w swoim sercu ból, który narastał w każdy pierwszy piątek miesiąca. Tradycja pierwszych piątków ma swoje źródło właśnie tutaj. Wizerunek Jezusa, z którego Serca wychodzą promienie, będzie też towarzyszyć spotkaniom młodych ludzi, które odbywają się w parku, nieopodal bazyliki. W tym samym, do którego w 1986 r. zawiatał Jan Paweł II. - Najbliższa sesja przeznaczona jest dla osób w wieku od 25 do 35 lat - mówi Bruno Abart. - To jedna z, wielu,

które odbywają się tu podczas wakacji. Na sesje składają się modlitwy uwielbienia, wykłady, spotkania z medialnymi postaciami i codzienna Eucharystia. W tym roku koncentrujemy się wokół słów Papieża: „Odpowiedzieć na miłość, która nas ożywia”. Chcemy postawić sobie dwa pytania: „czym sami żyjemy i jak przekazać tę miłość dalej.

**Energia wiary**

**Z** ciężarówkami wyskakują Zuzia Godyń i Zosia Pyrek i od razu zabierają się za ustawianie krzeseł. Dziewczyny z warszawskiej wspólnoty przyjechały tu wcześniej, żeby pomóc w przygotowaniu spotkania. - Bardzo ciężko tu pracujemy, czasem myślę, że nawet za ciężko - uśmiecha się Zuzia. Ale dla mnie to misja. Jestem przekonana, że te sesje bardzo pomagają ludziom w rozwoju duchowym. Mnie też pomogły.

Dwa dni później na własne uszy słyszymy, jak z wielkiego namiotu rozłożonego w parku dochodzi radosny śpiew dwóch i pół tysiąca osób. Z rękami uniesionymi w górę uwielbiają Boga. Nie wszyscy spełniają kryteria wiekowe. Wielu przyjechało całymi rodzinami, dlatego przez całą Mszę słyhać gaworzenie maluchów. - To spotkanie jest dla mnie okazją, żeby dzielić wiarę z innymi ludźmi, czerpać od nich energię - mówi Annaliese Wursthorn z Australii. We wspólnotę zaangażowała się dzięki pracy przy Światowych Dniach Młodzieży w Sydney. Podczas przygotowań jeździła z krzyżem od parafii do parafii. Hong Wei z Chin, nim trafił do wspólnoty, prowadził zupełnie inne życie: - Studia i praca w Szanghaju sprawiły, że wszedłem na drogę grzechu. Piłem i paliłem z kolegami. Tu Bóg oczyszcza moje serce, a wspólnota pomaga być bliżej Niego. W tym miejscu można poczuć obecność Boga. Chcę wzrastać w słowie Bożym, wśród ludzi, którzy mają tę samą wiarę i widzenie świata - deklaruje Nathalie Dusabeyesu Teta z Rwandy.

**Szkola świadków**

**J**esteśmy w świecie, ale nie z tego świata. Ta parafraza zdania z Ewangelii najlepiej chyba określa naszą wspólnotę - twierdzi Bruno Abart. - Jej charyzmat opiera się na trzech filarach: ewangelizacji, adoracji i współodczuwaniu. Chcemy być wrażliwi na każdy typ ubóstwa, ale dla nas największym ubóstwem jest to, że nie znamy dobrze Chrystusa. Wspólnota Emmanuel gromadzi wiernych wszystkich stanów. Kapłani mieszkają razem, podobną możliwość mają osoby świeckie konsekrowane. Rodziny prowadzą zwykłe życie - mieszkają we własnych domach, wykonują świeckie zawody. Natomiast wszyscy razem spotykają się na modlitwie. - Bardzo pragniemy, by nasze dzieci poszły za Jezusem - mówi Bruno. Sam ma pięciu synów w wieku od 3 do 12 lat. Czy to znaczy, że chce, by związały swe życie ze Wspólnotą Emmanuel? - To mniej ważne. Ważne, by spo-

tkwały Chrystusa - odpowiada dyrektor sanktuarium. Młodzi członkowie wspólnoty mogą uczestniczyć przez rok w szkole ewangelizacji. Jedną z nich znajduje się właśnie w Paray-le-Monial. Od października do czerwca studiują tam ludzie w wieku od 18 do 30 lat, pochodzący z różnych krajów Europy. Poznają nauczanie Kościoła, filozofię, problemy współczesnego świata. Uczą się też współpracy z mediami. Celem jest wykształcenie świadomych chrześcijan, którzy będą zdolni do świadczenia w miejscu, w którym się znajdują. Część z nich trafi później na misję Fidesco - organizacji stworzonej przez wspólnotę, aby pracowała wśród najuboższych na całym świecie. - Od września to właśnie będzie nasza służba we wspólnocie - zdradzają Marysia i Marcin Rosso-wie.

**Rozmnożeni w Duchu**

**Z** Paray-le-Monial wywodzi się dwoje świętych. Oprócz św. Małgorzaty Marii Alacoque miasteczko może się poszczycić osobą jej kierownika duchowego, św. Klaudiusza la Colombiere, który przeszczepił kult Serca Pana Jezusa na teren Anglii. - Pewnego dnia, jeśli Bóg zechce, będziemy mieli trzeciego świętego - twierdzi Bruno Abart. - Nasz założyciel, Pierre Goursat, wprawdzie nie pochodzi z Paray-le-Monial, ale tu został pochowany. Goursat był z zawodu krytykiem filmowym. Jako 58-letni mężczyzna zetknął się z katolickim ruchem Odnowy w Duchu Świętym. Pod wpływem świadectw osób związanych z tym ruchem zaczął modlić się o to, by Duch Święty kierował jego życiem. Wraz z lekarką Martine Laffitte-Catta rozeznął powołanie do wspólnej modlitwy i głoszenia Ewangelii. Grupa założona przez nich w 1972 r. liczyła pięć osób. Rok później było już ich pięćuset. Dziś Wspólnota Emmanuel jest obecna w 60 krajach na wszystkich kontynentach. Należy do niej 6 tysięcy osób, a w spotkaniach katechetycznych uczestniczy regularnie ok. 200 tys. Nic dziwnego, że Paray-le-Monial już teraz szykuje się do przyjmowania większej ilości pielgrzymów. - Na razie jesteśmy ograniczeni miejscem, ale rozpoczęły się prace, które mają na celu rozbudowanie naszej tutejszej siedziby. Marzy nam się, by za pięć lat przyjeżdżało tu rocznie pół miliona osób - zwierza się Bruno Abart. Patrząc na zapal modlącej się tu młodzieży, trzeba stwierdzić, że jest to całkiem realne.

**Szymon Babuchowski (GN)**



Dokończenie ze str. 2

## 65-rocznica Bitwy pod Falaise

Główne uroczystości, poświęcone 65 rocznicy Batalii Normandzkiej, odbyły się na wzgórzu 262 Montormel. Mszę św. sprawował wikariusz generalny Diecezji Seez, ks. Christian Roulle, wraz z ks. inf. Kiedrowskim i ks. inf. Jezem. Modlono się w intencji pokoju, wspominając wszystkich poległych, zwłaszcza polskich i alianckich żołnierzy, biorących udział w bitwie o Falaise. Ołtarz połowy wzgórza 262 Montormel to kamienny monument, który znajduje się we francuskiej parafii św. Maksymiliana Kolbego w Coudehard.

Kazanie wygłosił ks. Chistian Roulle. Mówił o bardzo dużym polskim wkładzie w wyzwolenie tej ziemi w 1944 r. Przypominał o konieczności Bożego ładu w życiu, nie tylko pojedynczego człowieka, ale i w życiu zbiorowym. Oto 8 błogosławieństw, które są zawsze aktualne i wskazał na potrzebę wzajemnego respektowania siebie. Bowiem, jeśli zapomni się o tym, to później, następują straszne i nieprzewidziane następstwa. Na zakończenie Mszy św., została odśpiewana po polsku zwrotka hymnu „Boże coś Polskę».

Po tej części uroczystości, nastąpiły wystąpienia oficjalnych przedstawicieli władz francuskich i polskich, poprzedzone odczytaniem poezji współczesnego poety Jeana Goujon, z cyklu «Chemins de la Liberté», przez grupę dzieci z Montormel.



Ambasador RP we Francji Tomasz Orłowski odczytał przesłanie Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, do uczestników obchodów 65. rocznicy bitwy pod Falaise, Montormel. Prezydent RP pisze w przesłaniu, że „Z podziwem i czcią wspomina gen. Stanisława Maczka, wybitnego dowódcę 1. Dywizji Pancерnej, zwycięskiej w bitwach, nie tylko na terenie Francji, ale też Belgii, Holandii, Niemiec.” W dalszej części przesłania, Prezydent dokonuje bilansu i mówi: „W końcowym okresie wojny, w polskich oddziałach na wszystkich europejskich frontach, służyło ok. 600 tys. żołnierzy, a w podziemiu zbrojnym, w kraju, działało kolejne 300 tys. Można więc powiedzieć, iż podczas II



wojny światowej Polska wystawiła czwartą pod względem liczebności armie aliancką.” W następnej kolejności wystąpił senator A. Lambert przypominając wydarzenia związane z bitwą

w Normandii i wyzwolenie spod okupacji niemieckiej całego departamentu Orne przez 1. Dywizję Pancerną gen. Maczka. Powiedział m.in. i to, aby nigdy te straszne walki, jakie się tutaj toczyły, nie poszły na marne i żeby przelane tutaj łzy, i przelana krew, jaką w imię wolności, poświęcili żołnierze, nie były daremne. Między 18 a 24 sierpniem 1944 r., w czasie batalii straciło życie łącznie 10 tys. ludzi. W tej bitwie 1. Dywizja Pancerna gen. Maczka, wypełniła postawione przed nią zadanie i odparła, w krwawych potyczkach, wszystkie kontrataki niemieckie, zamknęła wroga w tzw. „butelce”, na wzgórzu 262. W dalszej części A. Lambert przypomniał postać zmarłego w tym roku Witolda Deimela, prezesa Światowego Stowarzyszenia 1. Dywizji Pancерnej gen Maczka. Pan Demel, co roku, uczestniczył we wszystkich uroczystościach poświęconych bitwie pod Falaise. Zwrócił się do wszystkich, aby przekazywali tę pamięć, o ludziach i walkach w Normandii, wszędzie, gdzie to możliwe.

Po oficjalnych wystąpieniach osobistości francuskich i polskich, grupa dzieci z Montormel, dla upamiętnienia 65-lecia Batalii Normandzkiej, złożyła pod ścianą pamięci, po jednej białej róży. Następnie, zgodnie z oficjalnym protokołem, nastąpiła ceremonia złożenia kwiatów i wieńców. Najpierw przez organizacje i stowarzyszenia patriotyczne i kombatanckie oraz władze cywilne regionu Normandii i departamentu Orne. Później wieńce złożyli przedstawiciele wojskowych władz Kanady oraz Anglii. Kompania honorowa WP, obecna na uroczystościach, wraz z pocztami sztandarowymi - oddała, przy dźwiękach hymnów państwowych Kanady i Anglii, honory wojsko-



we. W dalszej kolejności wieńce składali przedstawiciele władz polskich we Francji: Ambasador RP we Francji T. Orłowski, w imieniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, gen. dyw. M. Różański, dowódca 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancерnej w Żaganiu, w imieniu Ministra Obrony Narodowej RP, płk Waldemar Kozicki szef Attachatu wojskowego we Francji, w imieniu ministra Urzędu do Spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych, ppłk Piotr Piskorz, zastępca attache wojskowego, w imieniu dowództwa 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancерnej w Żaganiu oraz Prezes E. Podyma, w otoczeniu swoich towarzyszy broni, w imieniu Stowarzyszenia 1. Polskiej Dywizji Pancерnej gen. Maczka. Orkiestra odegrała Polski Hymn Narodowy. Na zakończenie wieńce złożyli merowie z obu miejscowości, gdzie toczyła się bitwa o Falaise, tj. Chambois i Coudehard. Odegrany został również Francuski Hymn.

Ambasador RP we Francji wręczył odznaczenia i medale przyznane przez polskie władze państwowe zasłużonym weteranom i działaczom kombatanckim we Francji. Dwukrotnie wysokimi odznaczeniami został odznaczony p. Edward Podyma, Prezes Stowarzyszenia 1. Dywizji Pancерnej Gen. Maczka. Przedstawiciel władz wojskowych Kanady we Francji wręczył Edwardowi Podymie flagę i insygnia kanadyjskie za Jego męstwo podczas bitwy o Falaise, w której, jako jedyny czołgista z 6 czołgów, uratował swój pojazd i następnie drogą radiową, przekazał precyzyjny meldunek do dowództwa, o sytuacji na swoim odcinku walki. Tym samym przyczynił się w walnie, do końcowego zwycięstwa w tej Bitwie. Uroczystości zakończyły się wspólnym poczęstunkiem.

*Stanisław Aloszko*

## Polacy we Francji

Tadeusz Chrastek

### Rodzina, jakich mało!

Miałem ostatnio wielką przyjemność być gościem rodziny państwa Krawczyków, mieszkających w Alzacji. Jest to rodzina, jakich mało.

Wielu z nas oglądało ostatnie Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet, które odbywały się na Łotwie, a które wygrały reprezentantki Francji. Polki nie awansowały do finału, ale Polska była tam obecna. Jedną z reprezentantek Francji miała namalowane na ramieniu flagi: Polski i Francji. To Pauline Krawczyk, 24 letnia koszykarka, która swoją przygodę z koszykówką rozpoczęła w Mulhouse. Rodzina państwa Krawczyków Przybyła do Francji w 1986 roku, Pauline miała 1,5 roku. Pan Tadeusz Krawczyk, ojciec Pauline, jest byłym kolarzem polskiej eki-



py startującym trzykrotnie w Wyścigu Pokoju. Brał udział i zwyciężał w Tour de Pologne, Małopolskim Wyścigu Górskim. Przygotowywał się do Olimpiady w Los Angeles, ale władze komunistyczne, niestety, odwołały udział Polaków na Olimpiadzie. We Francji, pan Tadeusz, także odnosił duże sukcesy sportowe. Był zwycięzcą w Wyścigu Paris - Auxerre. Po zakończeniu kariery sportowej, pan Tadeusz założył sklep ze sprzętem rowerowym w Wittelsheim. Służy wszystkim fachową pomocą. Zna się na rowerach jak mało, kto. Mama Pauline, pani Elżbieta, uczy w Alzacji nasze pociechy języka ojczystego. Jednocześnie jest katechetką.

Pauline ma dwóch braci: Marcina i Dawida. Marcin ma sklep, jak tata, w Masevaux z rowerami. Dawid jest uczniem szkoły kucharskiej. Aktualnie ma praktykę wakacyjną w Poznaniu, gdzie uczy się polskiej sztuki kulinarnej, w cztero-



gwiazdkowym hotelu z restauracją. Przybliżając wszystkim sukcesy rodziny Krawczyków trzeba nadmienić, że jak u każdego z nas, były też porażki, kłopoty, ale one są po to, by je pokonywać. Kiedy rodzina jest jednością, jest to łatwiejsze. Rodzina jest zawsze wsparciem dla Pauline. Osiągnięcia sportowe Pauline są tak znaczne, mimo młodego wieku, że z największą przyjemnością chcę o nich napisać.

Pauline pierwsze kroki w koszykówce, jak już wspominałem, stawiała w Mulhouse. Trenerzy szybko zobaczyli, że Pauline, to talent pierwszej wody. Zaproponowali rodzicom by kontynuowała naukę i treningi w Strasbourgu. Stało się. Pauline wyjechała z domu w wieku 14 lat. Dzisiaj, mając 24 lata, ciągle jest poza domem. Pomyślnie zdała maturę z ekonomicznej. Jednocześnie grała i trenowała koszykówkę. Co osiągnęła przez ten okres? Dużo. Bardzo dużo! W 2001 - Mistrzostwo Europy kadetów, w 2002 - Mistrzo-



stwo Europy juniorów, w 2005 - wywalczyła razem z koleżankami - brązowy medal w Mistrzostwach Świata do lat dwudziestu i także Mistrzostwo Europy, w tym samym roku. I największy, do tej pory, sukces: Mistrzostwo Europy seniorów w Rydze na Łotwie. Na pytanie, co dalej, odpowiada z uśmiechem: za rok Mistrzostwa Świata. Pozostaje nam życzyć Pauline gry bez kontuzji w ekipie Francji, z jak największą skutecznością na boisku. A w pierwszej lidze francuskiej koszykówki, razem ze swoim zespołem Lattes-Montpellier, zdobycia tytułu mistrzowskiego.

Przez te wszystkie lata Pauline była wspierana przez swoich bliskich, którzy trzymają za nią kciuki we wszystkich meczach i we wszystkich jej poczynaniach poza boiskiem. Z Pauline rozmawiamy po polsku. Duże podziękowania dla mamy i taty Pauline, którzy nauczyli ją mówić i pisać po polsku, przestrzegają i zachowywać wartości katolickie. Państwo Krawczykowie działają aktywnie w Radzie Parafialnej. Z podziwem patrzymy na ich prace i zaangażowanie, wszędzie są obecni, pomagają we wszystkim. My, wspólnota polonijna, razem z ks. Marianem Kurnytą, dziękujemy im bardzo. Gratulujemy z całego serca. Życzymy następnych sukcesów, dużo zdrowia, pomyślności i dużo łask Bożych.

## O czym piszą inni

Prasoznawca

Polska gospodarka najlepsza w Europie! Nie do wiary, jesteśmy najlepsi! Oto tytuły w czołowych gazetach. PKB 1,1 proc., wzrósł w drugiej połowie 2009 roku. Polska jako jedyny kraj w Europie odnotowała wzrost. W Niemczech regres się zmniejsza, ale i tak spadł o 5,9proc., w Wielkiej Brytanii jest jeszcze gorzej, Francja ma się całkiem nieźle - spadek o 2,6 proc. w II półroczu b.r. „Dziennik” (29/30 sierpnia) komentuje:

*Tylko naprawdę jakaś nieprzewidziana katastrofa mogłaby spowodować, że polska gospodarka skończy ten rok na minusie. Nagromadzenie pozytywnych opinii o polskiej gospodarce było naprawdę duże. Jak to zwykle bywa, po owoce sukcesu zaczęli zgłaszać się jego prawdziwi lub domniemani ojcowie. Żeby jed-*

*nak znaleźć prawdziwych kreatorów antykrzysowego sukcesu polskiej gospodarki trzeba opuścić rządowe czy sejmowe korytaryze i szukać zupełnie gdzie indziej. Wśród przedsiębiorców. To ich pracowitość i umiejętność wyciągania wniosków jest najważniejszą przyczyną tego, że bronimy się przed kryzysem. Mimo wszelkich biurokratycznych utrudnień, mimo że często w trudnych czasach są zostawieni sami sobie. W olbrzymiej większości potrafili obronić swoje firmy, a co za tym idzie - setki tysięcy miejsc pracy. I trudno im się dziwić, stawką dla nich był niekiedy dorobek życia, a nie - tak jak w przypadku polityków, - co najwyżej najbliższe przegrane wybory.*

Nastroje sukcesu ochładza „Nasz Dziennik” (29/30 sierpnia) zauważając, że co prawda recesji nie ma, ale zwiększa się bezrobocie:

*W tym czasie, gdy gospodarka wzrosła nam o 1.1 procent, bezrobotnych przybyło, według Głównego Urzędu Statystycznego, aż o 14 proc., czyli blisko 200 tysięcy osób. To, co widzimy, to wzrastająca liczba zwolnień i trudności w znalezieniu pracy. Na*

## listy do Redakcji

### 102 urodziny w La Ferté sous Jouarre

**L**e 19 août 2009. Journée toute particulière à la Mission Catholique Polonaise. Entourée de sa famille s'étendant jusqu'à la 5-ème génération, de ses anciens(nes) élèves (70 ans auparavant) ainsi que de ses amis et tous les membres de la Mission, Mademoiselle Helene Touffut a fêté ses 102-ans.

Après une messe célébrée en son honneur, tout le monde s'est retrouvé autour d'un apéritif - champagne obligatoire, suivi d'un succulent repas.

Merci Tatien d'être toujours toi, avec ta bonne humeur, ta gentillesse, ton charisme et ton humour. Nous t'aimons tous. Merci aussi à la Mission Catholique Polonaise d'avoir organisé cette superbe journée.



s. Agnieszka



19 août, comme les bonnes journées passent vite, que de souvenirs de joie, de bonté, d'affections m'enveloppent toujours. Jamais je n'oublierai cette journée auréolée de votre joie à tous - Merci, merci tout est gravé dans mon cœur. Je suis heureuse de votre joie. Tous les visages sourient. Comment faire pour vous communiquer la mienne à chacun? Je vous garde avec ces belles photos qui prouvent et conservent votre affection. Tous ces petits au regard de lumière, jusqu'au plus âgé parmi vous, que d'efforts vous avez fait, même fatigués. **Merci, merci Monseigneur venant de loin. Merci à ceux qui n'étaient pas là mais présent par le cœur. L'un aidant l'autre, je reconnais bien là votre bonté.** Quant à la famille, quel plaisir de pouvoir aussi retrouver leur sourire si pur venant du cœur et celui des tous petits venant du ciel ! Ensemble remercions le Seigneur de vous donner de si beaux enfants. Encore un grand «Bizou» à chacun et à l'année prochaine si ... Dieu le veut !

*Helène Touffut*

koniec drugiego kwartalu bylo 1 milion 659 tysięcy bezrobotnych, na koniec lipca przybyło blisko 20 tysięcy. Polska ma jeden z najmniejszych wzrostów bezrobocia. Do końca bieżącego roku bezrobotnych będzie jednak przybywać. Według premiera, stopa bezrobocia wynosząca obecnie 10,8 proc. w najtrudniejszych miesiącach kryzysu, które są jeszcze przed nami, nie powinna przekroczyć 13 proc. Oznacza to, że pracę straci jeszcze kilkaset tysięcy osób, a liczba bezrobotnych sięgnie dwóch milionów osób.

W tym samym numerze „Naszego Dziennika” wiele publikacji poświęconych Wrześniowi 1939. Warto również przeczytać, sygnowany na stronie tytułowej artykuł o odnalezieniu, dzięki publikacjom gazety, grobu kaprala Armii Krajowej i uczestnika Powstania Warszawskiego, lwowiaka Zbigniewa Piechockiego. Jego grób rodzina odnalazła na cmentarzu pod Hamburgiem, po 64 latach. Jest to wzruszający i pouczający przykład, że żywi nigdy nie mogą tracić nadziei.

Dokończenie ze str. 9

### Amunicja polityczna najcięższej wagi

Póki co możemy się jedynie domyślać, że wiedza „Rzeczpospolitej” o uszczupleniu szwajcarskiego konta gen. Czempiańskiego pochodzi od tegoż Petera-Vogla Filipczyńskiego, przebywającego aktualnie znów w polskim areszcie śledczym. Czy się tam nie „przeziębi”, jak tyłu innych koronnych świadków w innych podobnych sprawach?

Rodzi się przecież pytanie, skąd nagle powraca do politycznej gry sprawa szwajcarskich kont PRL-owskich prominentów i szarych eminencji, która tak wielu z nich przyprawia dziś o prawdziwą histerię i nerwowe spazmy... Przypominam sobie, że ktoś nawet straszył dziennikarzy procesem za nazywanie Petera Vogla- Filipczyńskiego „kasjerem lewicy”, co świadczy o wysokim stężeniu strachu przed ujawnieniem całej prawdy o szwajcarskich kontach, ich ilości, wielkości, pochodzeniu tych pieniędzy i ich właścicielach. Jeśli z jednego tylko szwajcarskiego konta gen. Czempiańskiego hyle „Turek” ukraść mógł 2 miliony dolarów - ho, ho, ile tych milionów jest tam jeszcze „do wzięcia”? A tu pojawiają się opinie, że, być może, śmierć Jaroszewiczów, gen. Papały i kilku innych delikwentów może być związana z zażartą walką o te ciężkie pieniądze lub przynajmniej o informacje: kto, ile i skąd ma na szwajcarskim koncie, i nie tylko na szwajcarskim...

Tak czy owak, tajemnica szwajcarskich kont wysokiej rangą PRL-owskich (i nie tylko PRL-owskich) funkcjonariuszy staje się, jak widać, ważnym elementem politycznych, zakulisowych rozgrywek. Bo generał Czempiański, b. PRL-owska szara eminencja, pograżył niedawno Platformę Obywatelską sugerując, że w jej założeniu odegrał sporą rolę. Trudno mieć zaufanie do partii, którą zakładały PRL-owskie służby specjalne; było to więc wyraźne - pogrozenie palcem Platformie Obywatelskiej i jej liderom: nie próbujcie kąsać ręki, która was wypromowała politycznie... Być może PO „odwdzięczyła się” mu właśnie teraz, umożliwiając „Rzeczpospolitej” przeciek z „tajnych specjalnego znaczenia” zeznań Petera Vogla w prokuraturze? Jak widać, w dekoracjach „demokratycznego państwa prawa” walka buldogów pod dywanem trwa w najlepsze, a szwajcarskie konta mogą niejednego „polityka z przeszłością” wyeliminować z polityki na zawsze.

Tymczasem, wg. najnowszych sondaży, spada gwałtownie poparcie dla rządów PO. Już 62% badanych (sierpniowy sondaż OBOP) ocenia krytycznie działalność rządu Tuska. Jego porażki w polityce zagranicznej (podpisanie tzw. deklaracji praskiej, przyzwalającej na „bezsądkowe dziedziczenie rasowe”, klęska w sprawie zainstalowania w Polsce „tarczy obronnej”, bierność w sprawie wojny psychologicznej wznieconej przeciw Polsce przez wydrwigroszy zza Oceanu i wobec agresywnej antypolskiej propagandy w mediach rosyjskich i niemieckich), a także spektakularna bezradność w sprawie polskich stoczni, wzmocnienia obronności kraju czy rzeczywistej liberalizacji prawa gospodarczego nie pozostają bez wrażenia nawet na szczyrych sympatykach PO. Jest to z pewnością cena, jaką rząd Tuska płaci za swe dotychczasowe posłuszeństwo b. PRL-owskiemu establishmentowi, a zwłaszcza b. PRL-owskiemu służbom specjalnym, tworzącym dziś własne potężne lobby polityczno-gospodarcze w nowej Polsce, potężny nieformalny ośrodek władzy.

Fakt, że „szwajcarskie konta” pozostają nadal tajemnicą, wokół której toczą się rozmaite hrdne gry każe przypuszczać, że - podobnie jak w „zbiorze zastrzeżonym” Instytutu Pamięi Narodowej - kryje się tam „amunicja polityczna” najcięższego kalibru, cięższego może nawet, niż programy partyjne i wyniki wyborów...

*Marian Miszański*



**Poradnia Psychologiczna**

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

**MASZ KOMPUTER?  
ZAPĘDŹ GO DO PRACY!**

Zamów zestaw informacyjny  
(brozura + DVD - za darmo przez 14 dni).  
Maria Klugman - tel. 01 45 93 46 38; www.jobjoiemk.biz



- **przeprowadzki**
- **przewóz paczek**  
(od Nadawcy do Adresata)
- **Paryż - Polska**
- **transport towarów z Polski na zamówienie.**

Poznań-Konin-Łódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08

**Institut privé France-Europe Connexion**

IFEC établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

**SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na rok szkolny 2009/2010,  
KURSY LETNIE: LIPIEC - WRZESIEŃ 2009

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo  
20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy  
przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M<sup>o</sup> Olympiades)

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

**DYPLOMOWANY PSYCHOLOG -**

diagnoza, psychoterapia indywidualna i terapia małżeństw.

KONTAKT: 01 42 88 49 61

**KRAWCOWA OFERUJE:**

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 18<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

VOIX CATHOLIQUE

**GŁOS  
KATOLICKI**

N° (2332)31: 13.09.2009

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół.

Imprimerie/Druk: Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 56,60 euro; 6 mois/pół roku: 30,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejncka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,55 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**RESTAURANT POLONAIS  
SALLE CLIMATISÉE**

Heures d'ouverture :

du jeudi au samedi de 12h00 à 15h00,  
le soir de 19h00 à 24h00.

Possibilité de réservation de la Salle pour  
des repas collectifs et des conférences  
du dimanche au mercredi..

Place Maurice Barrès - 75001 Paris  
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27  
www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

**Kursy języka francuskiego w centrum Paryża  
ROK 2009/2010****ECOLE EFRA**

**NASZA METODA:** klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna -  
zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego.  
Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

Zapisy cały rok: od poniedziałku do piątku (g. 9-12 i 14-18).

Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;

e-mail: efran@neuf.fr; http://efran.neuf.fr/

**Poziomy:** - początkujący, - średni, - zaawansowany

- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia

- francuski specjalistyczny: prawo, medycyna.

**Sekretariat czynny:** środy (17<sup>00</sup>-19<sup>30</sup>); soboty (10<sup>00</sup>-12<sup>30</sup>).  
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7<sup>ème</sup>.

**Małe grupy.**

**Nowe grupy: 1.10.2009.**

**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKIE  
bez wychodzenia z domu. w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne 249 EURO.**

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.

**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego

- MONTAŻ i modernizacja komputerów

- DORADZTWO przy zakupie

- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje

- INSTALACJE sieci komputerowych

- INTERNET

- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.

**KUPON PRENUMERATY  
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (56,60 )  
 Pół roku (30,30 )  
 Przyjaciele G.K. (69,66 )

Nazwisko: .....

Imię: .....

Adres: .....

.....

.....

Tel: .....

Numer złożony do druku 2.9.2009.

**BIURO RACHUNKOWE**



- księgowanie,  
- rozliczenia podatkowe,  
- deklaracje

tel.  
06 10 03 35 46

e-mail: [biuro.ksiegowosc@yahoo.fr](mailto:biuro.ksiegowosc@yahoo.fr)

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA:**  
**TEL. 01 45 88 58 60**  
udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...

**Société REFERENCE**  
vous propose des fenêtres, portes, volets  
en PVC, alu et bois  
sur mesure

**PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE**

Levallois Perret Paris 16e  
6, rue Aristide Briand 139, rue Ranelagh  
tél. 01.47.59.02.87 tél./fax. 01.45.25.63.55  
fax. 01.47.59.68.93 paris16@reference-fim.com  
contact@reference-fim.com

**- ROZLICZENIA KSIĘGOWE -**  
**TEL. 06 64 27 98 95**

 **École Privée NAZARETH**  
**Szkoła Języka Francuskiego**  
20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia  
Zajęcia wieczorne i sobotnie  
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;  
- status studenta - prawo do pracy -

**ZAPISY NA NOWY ROK SZKOLNY 2009-2010:**  
**NOWE GRUPY.**

**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15**

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**  
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

[www.nazarethfamille.fr](http://www.nazarethfamille.fr)

\* Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport  
materiałów budowlanych. **Możliwość fakturowania.**  
**T. 06.66.04.16.67**

\* Wywóz gruzu - 110 euro, pół kamiona - 60 euro; - dowóz  
materiałów i przeprowadzki - 50 euro; - Mercedes Sprinter.  
**T. 06.18.05.04.95**

 **ADWOKAT**  
przy Radzie Adwokackiej w Paryżu  
**MARTA CICHOSZ**  
doradztwo prawne  
w języku polskim i francuskim  
**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 euro (powtórzenia 5 euro), do 20 słów - 12 euro (powtórzenia 8 euro). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. ([www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)) - dopłata wynosi -1 euro na tydzień („usługi” - 2 euro)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h<sup>30</sup> i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr)

 **Copernic**  
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

6, rue des Immeubles Industriels 23, rue Desaix  
- 75011 Paris (M° Nation) 69003 Lyon  
Tél. 01 40 09 03 43 Tél. 04 72 60 04 54

**N° Vert (gratuits) 0825 85 75 75**

**od poniedziałku do piątku: od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>.**

**PACZKI DO POLSKI:**  
- wyjazdy w poniedziałki;  
- odbiór z domu Klienta w Paryżu i okolicach;

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE:**  
- linie autokarowe i lotnicze.

**TRANSPORT TOWARÓW:**  
- z Francji do wszystkich państw Europy Wschodniej.

7, rue Duphot, 75001 Paris  
tel. 01 40 15 09 09  
[www.karolina.fr](http://www.karolina.fr)

*Najlepsze  
Towarzystwo w Podróży!*

**KAROLINA**

FRANCE - POLSKA - FRANCJA - POLOGNE - FRANCE - POLSKA  
BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE - BILLETS D'AUTOCARS ET D'AVIONS

**Polskie ciasta i torty  
na zamówienie.**  
**Tel. 06 18 51 86 77**

**BIURO TŁUMACZEŃ**  
**W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub  
4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: [wakocz@aol.com](mailto:wakocz@aol.com)).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA**  
**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.  
105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;  
tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.  
Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,  
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.

**PODRÓŻE DO POLSKI**

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

\* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKOW, RZESZÓW.  
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

**Ofiary na Tydzień Miłosierdzia**

Mr et Mme Jerzy KRÓL - SARTROUVILLE -	50 euro
Mme Elżbieta LEVEQUE - GRENOBLE -	30 euro
Mr et Mme Bartłomiej et Magdalena BENISZ - GRENOBLE -	50 euro
Ks. Stanisław KATA -	550 euro
w tym: Mme Jadwiga MACE - CERCOTTES -	50 euro
Mme Krystyna KOBYLAŃSKA - ORLEANS -	60 euro
Anonimowo -	20 euro
Mme Claudine KIEDA - ORLEANS -	200 euro
Mr André GRUCZOL - TOURS -	20 euro

**Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.**

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

**KBE**

greenline

**MIR-PLAST**  
PRODUCENT OKIEN I DRZWI  
PLASTIKOWYCH, ALUMINIOWYCH

Produkcją i montażem okien i drzwi z PCV zajmujemy się od początku naszej działalności. Odbiorcami naszych wyrobów są firmy, instytucje i klienci indywidualni w całej Europie. Na taki rozwój pozwoliło nam wieloletnie doświadczenie, wysoka jakość i estetyka naszych wyrobów a także konkurencyjne ceny. Zapraszamy do współpracy.

- Tel.0048 /768500818
- Przy autostradzie A4 - Legnica-Złotoryja
- mirplast1@onet.eu nr.fr.0612488536

**Lourdes Miasto Pokoju**

**M**am do zaproponowania Państwu film *Lourdes Miasto Pokoju*, który zrealizowałam podczas 50. Jubileuszowej Pielgrzymki Wojskowej do Lourdes.

Zbiegła się ona ze 150 rocznicą Objawień w Lourdes. Uczestniczyło w niej 30 tys. żołnierzy z 40 krajów świata. Wśród nich byli również żołnierze z Polski. Prawie dwie godziny przeżyć związanych z pielgrzymowaniem do Lourdes ubogaconych przeżyciami jubileuszowymi. W pierwszej części - *Pielgrzymowanie jest Droga*



**LOURDES  
MIASTO POKOJU**

na krótko zatrzymujemy się także w Tarize, Carcassonne i w Wersalu. Film jest tak pomyślany, że chętnie oglądają go nie tylko te osoby, które kiedyś tam pielgrzymowały. Jest on atrakcją dla widzów w każdym wieku. Jestem producentem filmu i z całą odpowiedzialnością go Państwu polecam.

Film zamówić można pod numerem telefonu (00 48) 660432711, lub pisząc na adres email: emakulec@go2.pl

**Ewa Makulec**

Anonimowo -	10 euro
Mr et Mme Mirek et Anna CIESIELSCY - GIEN -	30 euro
Składka -	160 euro
Bractwo Różańca św. okręgu Douai -	100 euro
Mr et Mme Janusz et Jolanta KLISZCZAK - PARIS -	50 euro
NN -	50 euro
Ks. Ryszard OBLIZAJEK SChr - ROUBAIX -	300 euro

**\* Tłumaczenia zwykłe i przysięgłe.  
Pomoc w formalnościach administracyjnych.  
T. 06 20 66 29 45**



Jeśli uważasz, że masz problem z ALKOHOLEM, alkohol kieruje Twoim życiem, **PRZYJDŹ NA SPOTKANIE ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem - alkohol.

**Spotkania AA odbywają się w każdy WTOREK w godz. 20.00-21.30**

przy kościele św. Genowefy - 18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalman).

Anonimowość jest podstawową zasadą ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.

**NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!**



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

**AL-ANON**

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu **CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.**

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

**Spotkania odbywają się**

**W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00** w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M° Concorde)

**ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON.**

**CZEKAMY NA CIEBIE!!!**

**T. 06 26 45 56 46; 06 75 79 03 20**

**POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY  
STELLA MARIS (GWIAZDA MORZA)**

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage (220 km od Paryża, A-16)

**ZAPRASZA NA WEEK-ENDY I WAKACJE.**

**NISKIE CENY, ZNIŻKI DLA MŁODZIEŻY, DZIECI DO LAT 3 ZA DARMO!!**

Rezerwacja: Stella Maris 376 chemin du Baillarquet - 62780 Stella Plage; Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55; e-mail: contact@stellamaris-vacances.com internet: www.stellamaris-vacances.com



## 14 - 20 WRZEŚNIA

### PONIEDZIAŁEK 14 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>45</sup> Rozmowa Jedynki  
9<sup>00</sup> Jedynkowe Przedszkole 9<sup>30</sup> My Wy Oni 9<sup>55</sup>  
Śmiech i młot - dokument 10<sup>45</sup> Szatan z siódmej klasy - serial 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela  
12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup>  
Węgierski łącznik - reportaż 13<sup>00</sup> Folkogranie  
13<sup>10</sup> M jak miłość - serial 14<sup>00</sup> Gdańsk - serial  
15<sup>00</sup> Forum 15<sup>45</sup> My Wy Oni 16<sup>10</sup> Gонец Kresowy - reportaż 16<sup>35</sup> Podróżnik 17<sup>00</sup> Teleexpress  
17<sup>15</sup> Jedynkowe Przedszkole 17<sup>45</sup> Słownik polsko - polski 18<sup>10</sup> Portrety twórców - reportaż  
18<sup>40</sup> Smaki polskie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela  
19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport  
20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> Klan - telenowela 20<sup>40</sup> Świadców nieznanych historii 21<sup>10</sup> Barwy szczęścia - serial 21<sup>40</sup> Liga piłki nożnej 23<sup>15</sup> Forum  
24<sup>00</sup> Serwis 0<sup>10</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Słownik polsko - polski 0<sup>35</sup> Sposób na zdrowie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 15 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>45</sup> Rozmowa Jedynki  
9<sup>00</sup> Domisie 9<sup>25</sup> Moliki książkowe 9<sup>40</sup> Magazyn Medyczny 9<sup>55</sup> Światowiec - magazyn 10<sup>20</sup> Rozmowy na temat 10<sup>30</sup> Niezwykłe podróże rzeczy i ludzi - reportaż 10<sup>50</sup> U Pana Boga w ogródku - serial 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Świadców nieznanych historii 13<sup>05</sup> Barwy szczęścia - serial 13<sup>35</sup> Warto rozmawiać 14<sup>20</sup> Liga piłki nożnej 16<sup>00</sup> 24 Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe 16<sup>30</sup> Wojciech Cejrowski - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Domisie 17<sup>40</sup> Moliki książkowe 17<sup>55</sup> Magazyn przechodnia 18<sup>05</sup> Niezwykłe podróże rzeczy i ludzi - reportaż 18<sup>30</sup> Piękniejsza Polska 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> Klan - telenowela 20<sup>45</sup> Miejsca Przekłete - dokument 21<sup>10</sup> Barwy szczęścia - serial 21<sup>35</sup> Publicystyka kulturalna 21<sup>40</sup> Nasz reportaż 22<sup>05</sup> Sprint przez historię Przemysława Babiarza 22<sup>35</sup> Saga rodów - magazyn 23<sup>35</sup> Magazyn przechodnia 23<sup>15</sup> Warto rozmawiać 24<sup>00</sup> Serwis 0<sup>10</sup> Pogoda 0<sup>12</sup> Makłowicz w podróży 0<sup>35</sup> Magazyn Medyczny 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 16 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>45</sup> Rozmowa Jedynki

9<sup>00</sup> Jedynaczka 9<sup>25</sup> Laboratorium XXI w. 9<sup>50</sup> Schudnij - program poradnikowy 10<sup>05</sup> Piękniejsza Polska 10<sup>20</sup> Magazyn przechodnia 10<sup>30</sup> Reportaż 10<sup>55</sup> Polska z bocznej drogi 11<sup>10</sup> Zaproszenie - Podlaskie ikony 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Miejsca Przekłete - dokument 13<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 13<sup>25</sup> Publicystyka kulturalna 13<sup>30</sup> Tomasz Lis na żywo 14<sup>25</sup> 30 Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry 15<sup>15</sup> Sprint przez historię Przemysława Babiarza 15<sup>40</sup> Nasz reportaż 16<sup>10</sup> Spróbujmy razem - magazyn 16<sup>35</sup> Saga rodów - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Jedynaczka 17<sup>45</sup> Pegaz 18<sup>05</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>20</sup> Dzika Polska - serial 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>15</sup> Klan - telenowela 20<sup>45</sup> Tydzień Polski - magazyn 21<sup>15</sup> Łączy nas Polska 21<sup>35</sup> Barwy szczęścia - serial 22<sup>00</sup> Publicystyka kulturalna 22<sup>05</sup> Dokument 23<sup>05</sup> Tomasz Lis na żywo 24<sup>00</sup> Serwis 0<sup>10</sup> Pogoda 0<sup>13</sup> Dzika Polska - serial 0<sup>35</sup> Ciało to nie mało - magazyn 0<sup>55</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 17 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>45</sup> Rozmowa Jedynki  
9<sup>00</sup> Budzik 9<sup>25</sup> Orliki gola - magazyn 9<sup>45</sup> Raj 10<sup>10</sup>  
Made in Poland - teleturniej 10<sup>40</sup> Forma i przestrzeń - magazyn 11<sup>05</sup> W rajskim ogrodzie 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Tydzień Polski - magazyn 13<sup>05</sup> Łączy nas Polska 13<sup>20</sup> Barwy szczęścia - serial 13<sup>45</sup> Publicystyka kulturalna 13<sup>55</sup> Dokument 14<sup>45</sup> Laboratorium XXI w. - magazyn 15<sup>05</sup> Bronisław Wildstein przedstawia 15<sup>35</sup> Wokół toru - magazyn żużlowy 16<sup>10</sup> Teleexpress 16<sup>30</sup> Transmisja Uroczystości państwowych 18<sup>00</sup> Forma i przestrzeń - magazyn 18<sup>25</sup> W rajskim ogrodzie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>15</sup> Klan - telenowela 20<sup>40</sup> Z daleka a z bliska 21<sup>25</sup> Pitbull - serial 22<sup>10</sup> Publicystyka kulturalna 22<sup>15</sup> Golgota Wschodu 22<sup>55</sup> Ponad tęczę - dokument 23<sup>30</sup> Bronisław Wildstein przedstawia 0<sup>05</sup> Serwis 0<sup>15</sup> Pogoda 0<sup>15</sup> W rajskim ogrodzie 0<sup>35</sup> Sposób na zdrowie - magazyn 0<sup>55</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 18 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>45</sup> Rozmowa Jedynki  
9<sup>00</sup> Ala i As 9<sup>10</sup> Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 9<sup>25</sup> Dwa światy - serial 9<sup>50</sup> Skarby nieodkryte 10<sup>15</sup> Stanisławów gród Rewery - reportaż 10<sup>40</sup> 30 Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Z daleka a z bliska 13<sup>15</sup> Hity satelity 13<sup>35</sup> Ponad tęczę - dokument 14<sup>05</sup> Publicystyka kulturalna 14<sup>10</sup> Ko-

cham Cię Polsko 15<sup>35</sup> Golgota Wschodu 16<sup>15</sup> Namiot spotkania - reportaż 16<sup>35</sup> Pomorskie krajobrazy 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Ala i As 17<sup>30</sup> Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 17<sup>45</sup> Reportaż 18<sup>10</sup> Stanisławów gród Rewery - reportaż 18<sup>35</sup> Hity satelity 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>15</sup> Klan - telenowela 20<sup>45</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 21<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 21<sup>55</sup> Publicystyka kulturalna 22<sup>05</sup> Virtuti - dramat wojenny 24<sup>00</sup> Serwis 0<sup>10</sup> Pogoda 0<sup>14</sup> Skarby nieodkryte 0<sup>35</sup> Schudnij - program poradnikowy 0<sup>55</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 19 WRZEŚNIA

6<sup>05</sup> Plebania(5) - telenowela 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>30</sup> Aleja gwiazd na L4 - magazyn 8<sup>45</sup> Na weekend - magazyn 9<sup>05</sup> Gонец Kresowy - reportaż 9<sup>30</sup> Plecak pełen przygód - serial animowany 10<sup>00</sup> Gwiazdy polskiego rocka - widowisko 10<sup>30</sup> Dzika Polska - serial 11<sup>00</sup> Złotopolscy - telenowela 11<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>40</sup> Wojciech Cejrowski - reportaż 12<sup>05</sup> Polska dobrze smakuje - dokument 12<sup>30</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 12<sup>50</sup> Publicystyka kulturalna 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>10</sup> Pegaz 14<sup>30</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>00</sup> Szatan z siódmej klasy - serial 15<sup>45</sup> Pamiętaj o mnie 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Czesław Niemen - dokument 18<sup>20</sup> M jak miłość - serial 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> U Pana Boga w ogródku - serial 21<sup>00</sup> Gala Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni 22<sup>40</sup> Przerwany lot - dramat 24<sup>00</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 0<sup>25</sup> M jak miłość - serial 1<sup>10</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 20 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Klan(5) - telenowela 7<sup>50</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>50</sup> M jak miłość - serial 9<sup>35</sup> Ziarno - magazyn 10<sup>00</sup> Milusiaki - serial 10<sup>20</sup> Słownik polsko - polski 10<sup>45</sup> Złotopolscy - telenowela 11<sup>10</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>25</sup> Zaczęły gwiazdy 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem - magazyn 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem - magazyn 13<sup>00</sup> Msza św. - Sanktuarium MB Królowej Polski w Szczyrku 14<sup>20</sup> Doręczyciel - serial 15<sup>05</sup> Dożynki Prezydenckie - Spala 15<sup>50</sup> 17 września - Dzieci Syberii 16<sup>20</sup> Skarby nieodkryte - program edukacyjny 16<sup>45</sup> Rozmowy na temat 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie 17<sup>55</sup> Sopot Hit Festiwal 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Oficerowie - serial 20<sup>55</sup> Kocham Cię Polsko 22<sup>15</sup> Publicystyka kulturalna 22<sup>25</sup> Czas dla kibica - Lekkoatletyka 24<sup>00</sup> M jak miłość - serial 0<sup>45</sup> Ziarno - magazyn 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości



## UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

### KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA

WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

z Gare du Nord: stacja Enghien Les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14.

A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont prawym pasem na Epinay i prosto 14 światel - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue Général de Gaulle - centre ville.

# AU FORUM DU BATIMENT

RÉSERVÉ  
AUX PROFESSIONNELS

SANITAIRE

TYLKO DLA FIRM  
I PRZEDSIĘBIORSTW

ELECTRICITE - SERRURE

ARMATURA SANITARNA - MATERIAŁY ELEKTRYCZNE  
BUDOWLANE - ZAMKI

30 MAGASINS, 1 SEUL COMPTE  
SIEĆ 30 SKLEPÓW, 1 KONTO

NOUS PARLONS POLONAIS

KONTAKT : ANNA 01 40 12 85 85

3, bld Jean Jaurès - 93400 Saint Ouen

Karty telefoniczne  
**IRIDIUM**

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€  
7,50€

WYBIERZ POLSKA  
0811 600 311  
01 70 75 19 11

WYBIERZ POLSKA  
0811 600 311  
01 70 75 19 11

100%  
WYNIKU SATYSFACJI  
KLIENCKA

Punkty sprzedaży:  
Kioski supermarketów,  
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY	
<b>Polska</b>	1800* min
<b>GSM Polska</b>	300* min
<b>Niemcy</b>	1250* min
<b>USA+GSM</b>	1500* min
<b>Włochy</b>	1000* min
<b>Anglia</b>	1500* min
<b>Kanada+GSM</b>	1500* min
<b>Francja</b>	1250* min
<b>GSM Francja</b>	111* min

\* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!\*\*

0,014€/min

Wybierz  
**0811 65 48 48**  
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

<b>POLSKA</b>	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

**GSM POLSKA 0,09 €/min 0821 61 48 48**

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

www.no-limit-telecom.com

☎ 0811 300 348\*

Un service du Groupe  
**IRIDIUM**

\* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)